Nr 174. Dnia 9 sierpnia Czwartek. Dnia 28 lipca (9 sierpnia) 1877 r.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: S. Romana Męczennika.
Jutro: S. Wawrzyńca Męczennika.
Sobota: ŚŚ. Zuzanny i Dygny Panien.
Niedziela: Ś. Klary Panny.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 35
Zachód „ „ 7 „ 33
Długość dnia godzin 14 minut 59
Ubyło „ „ 1 „ 43

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: SS. Hipolita i Kassjana.
Wtorek: Ś. Euzebiusza Wyznawcy.
Środa: Wniebowzięcie N. M. P.
Czwartek: Ś. Rocha Wyznawcy.

— Uroczystość onegdajsza świętego Kajetana obchodzoną była w kościele parafjalnym św. Trójcy na Solcu uroczystemi Nieszporami przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu kazaniem i procesją, po której skończeniu odbyła się ceremonja święcenia bukietów ze świeżych kwiatów, a następnie namaszczano tłumne zebranym pobożnym oczy olejem świętym, której to ceremonji dopełniało trzech kapłanów miejscowych.

Nieszpory celebrował JX. Michalski, a kazanie wygłosił JX. Gizaczyński, obaj wikarjusze miejscowi.

— W dniu jutrzejszym przypada doroczna uroczystość św. Wawrzyńca Męczennika, która obchodzoną będzie w przyszłą niedzielę odpustem zupełnym, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami, tak z rana jak i po południu, w dwóch jednocześnie kościołach, a mianowicie: św. Stanisława w Woli i św. Karola Boromeusza na Powązkach.

W sobotę jako w wigilję odpustu odbędą się pierwsze uroczyste Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

Ukaz Jego Cesarskiej Mości Samowładcy Wszechrossji, z Senatu Rządzącego.

Z rozkazu Jego Cesarskiej Mości, Senat Rządzący wysłuchał po pierwsze: Najwyższego ukazu imiennego Jego Cesarskiej Mości, wydanego do Senatu Rządzącego, we wsi Biely (w Bulgarji), 10 lipca 1877 roku, za Własnoręcznym Jego Cesarskiej Mości podpisem, gdzie wyrażono: „Zważywszy, że część żołnierzy zapasowych armji ma służyć jako zabezpieczenie do kompletowania szeregów wojsk niepostawionych na stopę wojenną i nie może przeto otrzymać innego przeznaczenia, uznaliśmy za niezbędne, dla skompletowania oddziałów zapasowych i rezerwowych, powołać, na zasadzie artykułu 39-go ustawy o obowiązku służby wojskowej, część ludzi pospolitego ruszenia państwowego. W skutek tego rozkazujemy: 1) powołać obecnie do służby sto ośmdziesiąt ośm tysięcy sześćset ludzi pierwszej kategorji i 2) powołać tych ludzi z guberni i obwodów Rossji europejskiej i Kaukazu na zasadzie przepisów ustawy pomienionej i postanowienia co do pospolitego ruszenia państwowego i zgodnie z temi wskazaniami, jakie w tym względzie udzielone zostały przez Nas Ministrowi Wojny. Senat Rządzący nie omieszka wydać niezwłocznie, dla wykonania niniejszego, stosowne rozporządzenie, — i powtóre: wniosku Ministra Sprawiedliwości z 22-go lipca r. b., za Nr 8 752, następującej osnowy: „Przez Najwyższy rozkaz, wydany 21-go lipca r. b., Najjaśuiejszy Pan raczył zwolnić ludność guberni bessarabskiej, ze względu na szczególne warunki, w jakich ta gubernia znajduje się, od powołania ludzi należących do pospolitego ruszenia, stosownie do ukazu Imiennego, wydanego do Senatu Rządzącego 10-go lipca r. b.; powołaniu przeto ulega nie 188,600 ludzi, jak powiedziano w wyż przytoczonym ukazie Najwyższym, lecz po potrąceniu 3 133 ludzi przypadających na ludność guberni besarabskiej, razem 185 467 ludzi. O takiej Najwyższej woli, zaknmunikowanej mu, Ministrowi Sprawiedliwości, przez naczelnika Sztabu Głównego, jenerał-adjutanta hrabiego Hejdena, Minister Sprawiedliwości zawiadamia Senat Rządzący.“ Senat Rządzący rozkazał: O tym ukazie Najwyższym i o zaprojektowanym przez Ministra Sprawiedliwości Najwyższym rozkazie, dla podania do wiadomości powszechnej i dla należytego w czem do kogo należy, wykonania, zawiadomić Jego Cesarską Wysokość Namiestnika Kaukazkiego, Ministrów i Głównodowodzących osobnemi wydziałami, jeduych za pomocą ukazów, innych—za pomocą zakomunikowania naczelnemu prokuratorewi 1-go departamentu Senatu Rządzącego kopij z uchwały Senatu; również porozsyłać ukazy jenerał-gubernatorom, gubernatorom wojennym, gubernatorom, oraz rządom gubernialnym, obwodowym i wojskowym, świątobliwemu Synodowi rządzącemu, wszystkim departamentom Senatu Rządzącego i ich zebraniom ogólnym zakomunikować za pomocą odezw, a departamentowi Ministerstwa Sprawiedliwości posłać kopję postanowienia; dla ogłoszenia zaś drukiem, trybem ustanowionym, zawiadomić kantor drukarni senackiej. Dnia 23-go lipca 1877 r. (Dz. W.).

— Przez rozkaz Zarządzającego Ministerstwem Oświecenia Publicznego, Towarzysza Ministra, z 15 lipca r. b.

Zatwierdzony został, docent Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego, magister prawa cywilnego Siegel — na posadzie profesora nadzwyczajnego tegoż uniwersytetu na katedrze historji prawodawstw słowiańskich, od 1-go lipca 1877 r.

Wydelegowany został w celu naukowym, profesor nadzwyczajny Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego Samokwasow, na IV zjazd archeologiczny w Kazaniu. (Dz. W.).

— Do warszawskiego miejscowego zarządu Towarzystwa opieki nad ranionymi i chorymi wojownikami wpłynęło w ciągu czasu od 15 do 22 lipca r. b. Od będących w służbie w 8-ym bataljonie saperów rs. 95 kop. 22½, od naczelnika powiatu grójeckiego rs. 27 kop. 10½, od urzędników zarządu policyjnego warszawskiego żandarmów dróg żelaznych rs. 22 kop. 25, od przełożonego górno patokowskiej prawosławnej cerkwi rs. 6 kop. 44, od urzędników i służby w kantorze powiatowym pocztowym w mieście Kole % z płac za czerwiec rs. 4 kop. 5, od urzędników i służby kantoru pocztowego gubernialnego w Kaliszu rs. 2 kop. 85, od członków zjazdu sędziów pokoju okręgu 2-go guberni łomżyńskiej rs. 8, od mieszkańców miasta Kutna rs. 164 kop. 87, od prezydującego zjazdu sędziów pokoju okręgu II-go piotrkowskiego zebrane do puszki rs. 35, od nadzorcy przechodniego punktu w Osieku rs. 46 kop. 68, od urzędników i służby kantoru pocztowego powiatowego w mieście Zgierzu % z płac za czerwiec rs. 2 kop. 96, od będących w służbie w sztabie 7-ym dywizji piechoty rs. 28 kop. 53, od mieszkańców gminy Wawrowice rs. 14 kop. 19½ i dziewięć koszul, od mieszkańców gminy Czarków rs. 36 kop. 76½, od naczelnika powiatu miechowskiego rs. 235 kop. 21, od mieszkańców gminy Nasorzyn rs. 24, od mieszkańców gminy Winiarowiślice rs. 10, od nauczycieli i nauczycielek szkół początkowych publicznych dyrekcji naukowej kieleckiej rs. 29 kop. 65, od sędziego gminnego Karola Gaszyńskiego zebrane z podpisów rs. 5, od naczelnika guberni siedleckiej ofiarowane przez rozmaite osoby rs. 192 kop. 19, od naczelnika stacji telegraficznej radomskiej rs. 1 kop. 50, od mieszkańców gminy Krokocin rs. 17 kop. 97, od naczelnika guberni siedleckiej ofiarowane przez rozmaite osoby rs. 667 kop. 57, od naczelnika powiatu skierniewickiego rs. 16 kop. 24½, od mieszkańców gminy Boszczyńsk rs. 17 kop. 53, od mieszkańców gm. Sancygniew rs. 16, od starszego prezydującego w izbie sądowej warszawskiej rs. 107 kop. 87, od obywatela ziemskiego Wyszomierskiego (wniosek jako członka) rs. 20, od gubernatora w Piotrkowie rs. 1 635, od Karola Rejko (wniosek jako członka) rubli sr. 10, od gubernatora piotrkowskiego ofiarowane przez mieszkańców osady Modrzew rs. 50, od dentysty Arendta zebrane z podpisów rs. 101, od zarządu okręgowego artyleryjskiego warszawskiego rs. 62 kop. 36, od będących na służbie w 1-ej brygadzie strzelców rs. 650, od p. Zworkowskiego zebrane z podpisów rs. 7, od mieszkańców gminy Jakubów rs. 19 kop. 27. Razem rs. 4390 kop. 28½, a z poprzednio zebranemi rs. 40867 kop. 55½. Oprócz tego otrzymano od rozmaitych osób 15 pak rozmaitej starzyzny i koszul z głubego płótna.

Z okna wagonu od Warszawy do Kowla.

Po niezmierzonej okiem płaszczyźnie na której żółte tło piasku i ściernisk urozmaicają gdzie niegdzie ponurą zielenią sosnowe lasy i zagajniki, sunął pociąg kolei nadwiślańskiej od Warszawy do Kowla.

Pierwsze kilka stacyj, Otwock, Pilawa i Sobolewo aż do Iwangrodu nie przedstawiają żadnego przyjemniejszego dla oka widoku. Dopiero za tą ostatnią miejscowością, gdzie pociąg przechodzi pomiędzy wysuniętemi fortyfikacjami twierdzy z jednej, a osadą Irena z drugiej strony, począwszy od brzegów Wieprza, który przejeżdżamy po lekkim żelaznym moście rzuconym przez rzekę niedaleko od ujścia jej do Wisły, krajobraz zaczyna zmieniać charakter i ożywiać się nieco.

Z prawej strony oko sięga po za Wisłę, której wyniosłe brzegi czernią się lasem, na lewo roztacza się jeszcze taż sama co w okolicach Warszawy równina, lecz nie ma tu już ani śladu piasków, które tak przykre i nużące swą monotonją na oku czynią wrażenie.

Wszędzie gdzie wśród lasów należących do dóbr Demblina, dostrzedz można niepokryty drzewami kawałek gruntu, widzi się pola uprawne lub jasne zielone łąki i pastwiska. To już początek lubelskiej ziemi słynnej z urodzajności i z malowniczego położenia.

Najbliższą po za Iwangrodem stacją jest Nowa Aleksandrja czyli Puławy, położona prawie na poło-

LANGENOR

PRZEZ

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO.

(Dalszy ciąg — Patrz Nr 171).

Langenor czytał albo deklamował z pamięci, widocznie dla ćwiczenia w mowie dawno nieużywanej. Że odwykł od niej zdradzała wymowa niektórych spółgłosek, niewłaściwe akcentowanie, pewna śpiewność dziwaczna. Mówił wolno, z uczuciem:

„Niemnie, domowa rzeko moja! gdzie są wody,
Które niegdyś czerpałem w niemowlęce dłonie,
Na których potem w dzikie wpływałem ustronie,
Sercu niespokojnemu szukając ochłody?
Tu Laura...“

Przerwał. Śpiewność jego akcentu zrozumiałem, już... byliśmy więcej niż rodakami... zrodziła nas taż sama prowincja. Choć czytał sonet do Niemna, nie śpiewał jak litwin. Inne usterki wymowy dowiodły mi, jak dawno już nie słyszał rodaka. Jego *ś* brzmiało nakształt *sz*, jego *l* i *ł* nie były polskiemi dźwiękami, lecz brzmiały jednakowo i naśladowały *l* angielskie, ów półton tak trudny do naśladowania.

Langenor westchnął. Usłyszałem szelest, jak gdyby kartek książki. Zamknął tomik... już mówił z pamięci.

„Niemnie...
Dniestrze, domowa rzeko, gdzież są twoje zdroje,
A z niemi tyle szczęścia, wesela tak wiele?
Kędy jest miłe latek dziecinnych wesele?
Gdzie milsze burzliwego wieku niepokoje?
Kędy jest Laura moja?...“

Znów westchnął i nie dokończywszy deklamacji odezwał się ciszej:

— Kędy jest Laura moja?... czy też pamięta?.. czy wspomina?

Umilkł — cisza taka zaległa step, że słyszałem chrzęst szczęk mustanga. Zwolna, krok po kroku, cofnąłem się. Odszedłszy cokolwiek, kaszlnąłem i już wprost dzwoniąc blaszanką, w której niosłem obiad, powróciłem do głazu. Langenor wstał. Ręka jego wsuwała w zanadrze tomik w zielonem płótnie, o otartych rogach. Krył relikwię, którą przez lat tyle i przestrzeni tyle woził i nosił, aby w ustroniu czytać w języku, którego się zapierał w rozmowie.

Udawałem obojętność z wprawą aktora, co nieraz musiał żelazną wolą władać nad każdym drgnięciem muskułów twarzy, spędzać rumieniec z jagód, łzę ze źrenicy, udawać że nie rozumie co słyszy, żeby nie budzić podejrzeń.

Zostawiłem mu obiad i powróciłem do miasteczka.

Długo jeszcze żyłem z Langenorem pod jednym dachem, jadałem ze wspólnej misy, lecz nie powiedziałem mu, że ukradłem mu część tajemnicy. Odmawiał mi zaufania... byłem zadumny aby żebrać o nie. Lecz przyznam się, iż nie spocząłem, aż znalazłem ów zielony tomik. Langenor nie zawsze wynosił go w pole. Tak jak się spodziewałem — na pierwszej, czystej karcie książeczki znalazłem resztę tajemnicy Langenora. Nazwisko jego było mi znane, nazwisko niczem nie splamione, chyba tylko ekscentrycznością. Skradłem mu tajemnicę, lecz bezwłocznie ślubowałem nie zdradzić go, bez ważnej przyczyny.

* * *

Ciocia Estera zadziwiła jeszcze tego samego dnia, w którym wyszedłem na step z obiadem, wszystkich nas i nawet Langenora.

Skwatter wracał do stokady za chatą, pędząc woły przed sobą, przez ulicę wiodącą do Heleny, pomiędzy zaniedbanemi szachtami. Niechlujne to miasteczko, którego domy częściej składały się ze starej blachy, worów i pak próżnych niż z porządnych tarcic, zajmowało obszar niegdyś złotodajny, więc poryty rowami, jamami, poprzebijany szachtami, nakształt ogromnego rzeszota. Kto chciał budować, musiał zrównać grunt, tudzież wywozić stosy kamieni i gruzów wszelkiego rodzaju, wydobyte przez górników z łona ziemi i zostawione na jej powierzchni. Pomiędzy temi jamami i kupami kamieni, nie upłynął miesiąc bez przypadku. Ludzie łamali nogi na nierównościach, konie wpadały do jam i szachtów.

Ulicę wspomnianą powyżej zrównano kosztem gminy na szerokość stóp kilkunastu. Flankowały ją piramidy kamieni, ułożone od ulicy systematycznie w rodzaj muru, ażeby nie staczały się na drogę. Dzikie maliny i osty zagłębiały korzonki w szparach tego wału, obwijały gruzy gałązkami już pozbawionemi liścia. Łaskawa przyroda jak umie tak kryje nawet ohydę górniczych okolic.

Langenor pędził swoje bydełko. Woły szły leniwo, zatrzymując się i skubiąc kępy trawy przy drodze, z tem niepojętem łakomstwem bydła, co zawsze

wie drogi przy szosie pomiędzy osadą Puławami a dawnem miasteczkiem, dziś także osadą Końskowolą.

Urocze a dziś mało komu znane Puławy, pełne wspomnień świetnej przeszłości, z chwilą oddania kolei nadwiślańskiej na użytek publiczny staną się niezawodnie celem wycieczek dla mieszkańców Warszawy i ulubionem miejscem pobytu podczas letnich miesięcy.

Opowiadano nam, że dziś już mieszkańcy Puław liczą na to w przyszłości stawiają domy przeznaczone na letnie pomieszkania a znalazło się też nawet już kilku amatorów, którzy zamierzają nabyć tam place na wille i letnie pałacyki.

Jeżeli przewidywania nasze ziszczą się, Puławy w ciągu niedługiego czasu staną się miejscem letniego pobytu eleganckiego świata tutejszego. Sprzyjają już temu wszelkie miejscowe warunki — kolej żelazna dopełni reszty.

Od stacji Nowej Aleksandrji kolej nadwiślańska, idąca prawie ciągle równolegle z kierunkiem Wisły, okrąża dokoła Końskowolę i zwraca się stanowczo ku wschodowi dążąc ku Lublinowi, od którego przegradza ją jeszcze tylko stacja Miłocin.

Pociąg biegnie wśród lasów, w których króluje dąb, brzoza i olcha, po pagórkach przyczyniających się do urozmaicenia krajobrazu i przebywszy niewielki most żelazny rzucony na rzeczce Czerniejówce zbliża się do Lublina, oddalonego o półtory wiorsty od stacji tegoż nazwiska, pobudowanej na przedmieściu lubelskiem zwanem Piaski.

Wiele już pisano z powodu takiego oddalenia stacji od miasta. W tym jednak razie jakkolwiek podzielamy słuszne do pewnego stopnia niezadowolenie lublinian, nie możemy jednak nie uznać jeszcze ważniejszych, to technicznych i innych względów, jakiemi powodować się musieli konstruktorowie kolei wybierając ten a nie inny punkt pod budowę stacji. Zresztą od stacji do miasta prowadzi doskonała droga szosowa, a dorożki, których obecnie już Lublin posiada około sześćdziesięciu, ułatwiają dostatecznie komunikację.

Stacja kolei nadwiślańskiej w Lublinie należy do najpokaźniejszych na całej linji. Budynek, w którym znajdują się sale pasażerskie i biura, jest obszerny, murowany otoczony z trzech stron ogrodem który w przyszłości przystroi go zielenią i cieniem.

Przyjeżdżającym koleją Lublin przedstawia się bardzo pięknie. Rozrzucone na wzgórzu, robi wrażenie miasta znacznie większego niż jest rzeczywiście a wieże i wieżyce kilkunastu kościołów, jakie dotąd miasto to posiada, dopełniają jeszcze owego wrażenia.

Dzięki kilkugodzinnemu przystankowi na stacji lubelskiej, mieliśmy czas obejrzeć i samo miasto, któremu bezwarunkowo należy się pierwsze miejsce pomiędzy wszystkiemi naszemi większemi miastami prowincjonalnemi. Nie mając zamiaru ani możności opisywać grodu, znanego zresztą pewno przeważnej liczbie czytelników naszych, zaznaczymy tu tylko iż Lublin posiada wiele ładnych domów, że ruch na ulicach jest znaczny i że uwagę każdego z przyjezdnych zwrócić muszą na siebie hotele, których pięć czy sześć naliczyliśmy w jednym tylko punkcie miasta, na pryncypalnej jego ulicy, Krakowskiem Przedmieściu.

Po kilkogodzinnym wypoczynku w Lublinie pociąg nasz wyruszył w dalszą drogę przez stacje Minkowice i Trawniki.

Około Minkowic daremnie szukaliśmy owego mostu, który według jednego z pism warszawskich miał się zawalić po przejściu pociągu.

Zainteresowani nawet tym wypadkiem, który dzięki prasie nabrał pewnego rozgłosu, staraliśmy się zasięgnąć na miejscu pewnych i wiarogodnych informacyj.

Z udzielonych nam objaśnień okazało się, iż techniczny nadzór budowy kolei nie będąc należycie zadowolonym z pewnych szczegółów w konstrukcji maleńkiego, parosążniowego mostku kamiennego pomiędzy stacjami Minkowice i Trawniki położonego, polecił przedsiębiercy przeróbkę mostu stosownie do udzielonych mu wskazówek. Przeróbki te zaś są tak małoznaczne, że pomimo prowadzenia robót, pociągi bezustannie most bez przeszkody i niebezpieczeństwa przebywają.

Większą szkodę zrządził kolei wiosenny wylew, który zniszczył na ukończeniu już będący most żelazny na Wieprzu pod Trawnikami. Zanim zaś stały most żelazny odbudowany zostanie, komunikacja odbywa się przez tymczasowy most drewniany.

Minąwszy stację Rejowiec biorącą nazwisko od dawnego miasteczka, położonego o parę wiorst od stacji, dojeżdżamy do Chełma.

Miasto świecące zdala wieżycami starożytnego kościoła, i kopułami kilku nowych cerkwi, rozsiadło się na wyniosłem wzgórzu, panującem nad całą okolicą. Wrażenie, jakie Chełm na patrzącym wywiera, jest smutne, pomimo nadzwyczaj urodzajnej gleby, brak mu bowiem zupełnie drzew i ich zieleni, bez których żaden widok pięknym być nie może.

Po za stacją Dorohuskiem, ostatnią w granicach Królestwa Polskiego, przebywamy Bug, w tem miejscu jeszcze bardzo wązki i mały. Od jego brzegów kolej przebiega kraj choć płaski i równy lecz mimo to piękny. Wioska dotyka wioski, a każda z nich chowa się, jak w ogrodzie, w masie starych, wyniosłych drzew.

Sądziłbyś że się znajdujesz w olbrzymim angielskim parku, który fantazja jakiegoś Lenôtr'a przystroiła w chaty dla ożywienia sielankowego krajobrazu.

Wioski te jak również i miasteczko Luboml, od której bierze nazwisko następna stacja kolejowa, były niegdyś własnością jednego z hrabiów Branickich— obecnie zaś znajdują się w posiadaniu rozmaitych drobnych właścicieli.

Od Kowla ostatecznego punktu, w którym kolej nadwiślańska styka się z koleją brzesko kijowska przedziela nas już tylko jedna stacja Maciejów, nazwana tak od poblizkiego miasteczka również należącego niegdyś do lubomelskiego klucza. O miasteczku nic powiedzieć nie możemy, z okien wagonu nie widać go bowiem wcale.

Niedaleko od Maciejowa przejeżdżamy znów przez niewielki most żelazny na rzeczce Turji i przybywamy na stację w Kowlu.

Właśnie w chwili naszego przybycia od strony Kijowa wbiega również na stację towarowy pociąg kolei brzeskiej wiozący kilkadziesiąt ukraińskich zbożem ładowanych wagonów.

Za rok — cały ten ruch zbożowy zwróci się na przebieżoną przez nas linję nadwiślańskiej kolei, która prócz tego na całej swej przestrzeni a zwłaszcza w gub. Wołyńskiej i w bogatej w ziarno i w lasy ziemi lubelskiej znajdzie obfity materjał, którego zbyt dostarczy jej zajęcia a kraj wzbogaci. *K. F.*

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Departament medyczny ministerstwa spraw wewnętrznych ogłosił cyrkularz, na mocy którego dozwala się tylko w wyjątkowych razach w spitalach używać chloroformowania na osobach poddanych badaniom wskutek udawania choroby. Chloroformowanie takie może być tylko zadecydowanem za każdym razem koleigjalnie najmniej przez trzech lekarzy, którzy są obowiązani troskliwie czuwać nad stanem badanego indywiduum.

= Szkoła handlowa prywatna w Warszawie, mająca na celu teoryczne i praktyczne przygotowywanie młodzieży zamierzającej poświęcić się zawodowi handlowemu, założona przez Leopolda Kronenberga, a utrzymywana przez Rz. R. St. Przystańskiego, ogłosiła sprawozdanie za ubiegły rok 1876/77.

Składa się ona z trzech klas: przygotowawczej i dwóch specjalno-handlowych.

Liczba uczniów w drugiem półroczu wynosiła: w klasie przygotowawczej 92, w pierwszej spec. handl. 55, w drugiej 18, czyli razem 167; było też dwóch wolnych słuchaczy.

Ciało nauczycielskie składało 21 pedagogów, między któremi błyszczą nazwiska wytrawnych i jedynych w zawodzie tym osobistości.

Niezamożni uczniowie w liczbie 25, na przedstawienie zarządzającego szkołą, z decyzji L. Kronenberga byli uwalniani od opłaty szkolnej.

Pomoc naukowa dawana była uczniom jaknajgoręcej.

Patenty otrzymało pięciu uczniów, których nazwiska przed niedawnym czasem już ogłaszaliśmy.

Zakład dzięki hojności ofiarodawcy, gorliwości i fachowemu kierunkowi zawiadującego i pracy nauczycielskiej, świetne może dla handlu naszego przynieść owoce.

= W Warszawie istnieją obecnie następujące spółki:

stowarzyszenie spożywcze „Merkury;“
kasa pożyczkowa przemysłowców warszawskich;
magazyn mebli zjednoczonych stolarzy;
magazyn drzewa rękodzielników warszawskich;
magazyn obuwia zjednoczonych szewców;
magazanym ubiorów zjednoczonych krawców;
spółka szewców dla sprzedawania materjałów surowych;
spółka ślusarzy do sprzedaży wyrobów gotowych.

---

się objawia gdy je do stajni pędzą. Na dwie godziny przedtem nie chciały paść się dobrą trawą, teraz chwytały zapylone osty, byleby marudzić w drodze.

Langenor pochylił się na siodle, głowę spuścił na piersi i (jak się później przyznał) myślał o nieszczęśliwem położeniu człowieka, co musi zastępować gospodynię czerwonym diabełkiem, który w porze obiadowej znika i zostawiłby pana na czczo do wieczora, gdyby nie łaskawy przyjaciel.

W tem nagle odezwał się krzyk:

— Gwałtu! ratujcie!

Langenor ocknął się z dumania i spojrzał przed siebie. Na najwyższym kamieniu wału przy drożynie, ukazało się zjawisko— w postaci kobiety.

Snadź wydrapała się tam bez względu na osty i maliny, z obawy bydła. W sukiencie jej tkwiły nasionka łopuchów, które jak wiadomo czują słabość do szat niewieścich. Cienisty biały kapelusz, podobny kształtem do okryć głowy używanych przez siostry miłosierdzia, zasłaniał jej twarz. Podwiązała go kraciastą chustką, aby wiatr go nie zerwał. Popielata sukienka, podpięta krótko do spaceru, odsłaniała nóżkę foremną, chociaż wieśniaczą i zbudowaną nie tylko dla ozdoby lecz do chodu. Nieprzezorna sukienka zdradzała nawet rąbek białej pończoszki. A gdy o tyle zwróciła głowę, że zazdrosny kapelusz nie zasłaniał twarzy, szczęśliwy Langenor ujrzał nieszpetne rysy.

Ręce kobiety poruszały się nakształt skrzydeł wiatraków. W jednej trzymała parasolkę, w drugiej chustkę do nosa. Temi strasznemi narzędziami i głosem przeraźliwym groziła wołom, które obstąpiły jej cytadelę, potrząsały sążnistemi, teksańskiemi rogami (podobnemi do węgierskich), i grzebały ziemię racicami, odgrażając się na swój sposób postaci ludzkiej, rysującej się na pochmurnem, wieczornem niebie.

Langenor nie zwlekał z odsieczą. Woły odpędził, zsiadł z konia, pannie ofiarował pomoc. Ona oparła się na jego barkach i zeskoczyła z wdziękiem gazelli. Potknęła się jednak... Langenor oparł ją w sam czas ramionami, aby nie upadła. Niestety, i on przeważył się przy tej okazji... oboje zatoczyli się w głogi i zwiędłe pokrzywy pod murem. Wspólność cierpień ułatwiła formalności pierwszego poznania.

Przez chwilę siedzieli przy drodze, ona wynurzając wdzięczność, on otrząsając się z łopuchów. Wreszcie wstał, ją podniósł, przeprosił za niegrzeczność bydełka. Drżało biedactwo... wszak musiała powrócić do domu, przez tę ulicę, w której nie tylko bydło skwattera się wałęsa. Dzisiejsza przygoda nauczyła ją, aby nigdy nie chodzić na samotne przechadzki po za Helenę. Skwatter spojrzał za bydłem... woły i mustang wchodziły do obory, bladolicy przyjaciel i czerwony djabełek zamykali stokadę. Langenor zdobył się na czyn rezolutny — podał ramię pannie i podprowadził ją do domu pod ogniem oczu i języków wszystkich nieponiów, co pod werendą przed apteką (ulubionem miejscem zboru dla miejskich próżniaków) grali w kości.

Za powrotem do własnej chaty ujrzał niespodziankę, w postaci młodej indjanki. Czerwony giermek przywiózł żonę! Dziś ją pojął w śluby dozgonne. Tym razem urwała się nawet cierpliwość Langenora i poprzedził indagację młodej pary łaźnią niepospolitą. Z ust kochanki giermka dowiedział się później, że dziewczyna liczyła lat dwanaście (jej małżonek miał szesnaście lat). Wychowała ją rodzina znana nam, a nawet chodziła do szkoły. Była jedyną indjanką w Helenie, tak jak oprócz giermka nie było tam ugłaskanego czerwonoskórcy. Młoda para ujrzała się... krew nie woda... wspólność rasy i brązowych wdzięków rozpaliła dwa serca. Pokochali się, ona odbiegła państwa i poszła pod dach, co gościł jej kochanka, a ta formalność wystarczała na ślub indyjski.

— Niech ich wszystkie pioruny trzasną— zawołał Langenor, wysłuchawszy spowiedzi.—Miałem dość kłopotu z tem djablęciem dawniej, teraz nie dam sobie z niem rady. Znam indjan! Zakosztowawszy słodyczy miłości nie wytrzymają bez dalszego ciągu. Dziewkę odprowadzę oczywiście do państwa, lecz wiem, że on będzie wciąż do niej latał, ona do niego. Czyste skaranie Boże!

Przyjaciel mój zamyślił się i dodał po chwili, jakby mówiąc do siebie samego:

— Dłużej trudno żyć w ten sposób. Mogłem oddawna przewidywać, że tak się stanie. Chłopak indyjski w jego wieku albo ucieknie na stepy, albo sprowadzi sobie żonę. Nawet gdyby został i nie sprowadził jej, dłużej nie wytrzymam z tym leniuchem... w takim nieładzie.

W istocie, chata nie przedstawiała miłego widoku. Stół był zawalony naczyniami nieczystemi, podłogi nikt już od trzech dni nie zamiótł.

— Ha, trzeba szukać lekarstwa póki pora — mruknął Langenor i umilkł.

* *

(Dalszy ciąg nastąpi).

= Dr. med. Wilhelm Lubelski (syn), zaproszony został na członka korespondenta Towarzystwa medycyny społecznej i hygieny w Paryżu.

= Ceny pszenicy i żyta już i tak wysokie, zdaje się iż w przyszłości podniosą się jeszcze, lub przynajmniej nie obniżą, *Korr. Płock.* takie co do tego czyni uwagi: Najprzód jakkolwiek urodzaj w kraju naszym, w Niemczech, Anglji, Francji i w Austrji był dosyć dobry, pora jednak żniw będąc zimną i wilgotną, zaszkodzić bardzo zbiorom może. Następnie na wywóz zboża z morza Czarnego w tym roku liczyć nie można a wiadomo jak ważnem źródłem dla Zachodu bywała dotąd Odessa. To samo w części powiedzieć się da o krajach Naddunajskich. W Kaliforni pszenica tak dalece zarażona jest rdzą, że miejscami całe pola pszenicy zostały zniszczone: 500 000 akrów ma być rdzą okrytych. Obecne zawichrzenia w Ameryce, trudny do obliczenia, ale nadzwyczaj ważny wpływ mieć mogą na tamtejsze stosunki ekonomiczne i w tym przynajmniej roku znakomicie zmniejszyć wywóz zboża. Tak więc nie wdając się nawet w zbyt luźne przypuszczenia np. wielkiego przedłużenia wojny, przybrania przez nią rozleglejszych rozmiarów, przewidywać jednak można wysokie ceny już tylko na podstawie wielkiego za granicą zapotrzebowania naszego zboża, a z drugiej strony, braku nadziei podniesienia się wkrótce naszej waluty.

= Rada miejska dobroczynności publicznej w Warszawie, ma pod swoim zarządem 10 cywilnych szpitali, z których szpital Dzieciątka Jezus podzielony jest na sześć oddziałów. Innych zakładów dobroczynnych różnych wyznań 13, razem 23. Miały one w roku 1876 dochodu rs. 693 461 k. 45, wydatków rs. 611 010 kop. 41, z dniem przeto 1 stycznia 1877 r. pozostało renamentu rs. 82451 k. 4. W wyżej rzeczonych 23 zakładach w dniu 1 stycznia 1876 r. znajdowało się osób 9 786 wstąpiło 27 544, było zatem w ogóle 37 330 ubyło w ciągu 1876 roku, 27 284 (wypisanych 22 692, zmarłych 4 592), pozostało przeto z dniem 1go stycznia 1877 r. osób 10 046. Oprócz tego pod zarządem urzędu lekarskiego istnieje w Warszawie 15 prywatnych lecznic.

= Dyrekcja dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej uwiadamia, iż z d. 1-szym września r. b. wprowadza się na czas do dnia 12-go stycznia 1878 roku, nowa tablica opłaty przewozowej dla zboża z drogi landwerowo-romeńskiej, na drogi żelazne: warszawsko-wiedeńską i warszawsko-bydgoską.

= W skutek wiadomości podanej przez niektóre z pism warszawskich o załamaniu się mostu na drodze żelaznej nadwiślańskiej przy stacji Mienkowice, po zebraniu pewnych danych możemy objaśnić, że żaden most na rzeczonej drodze na przestrzeni od Warszawy do Biskupic nie tylko nie załamał się, lecz nawet małemu nie uległ uszkodzeniu. Dwa niewielkie mosty w Mienkowicach są według zdania specjalistów wybornie zbudowane. Natomiast most na rzece Radomirce pod stacją Biskupice, odpowiednio do wskazań specjalnej komisji przebudowany został i tu wszakże nie było cytowanego przez niektóre pisma wypadku. Na dystansie od Warszawy do Mienkowic budowali mosty bracia Frumkin, most zaś w Biskupicach budował przedsiębierca pan Roguski.

= Od dnia 18 do 24 wynikło w obrębie królestwa pożarów dziewięć, z których powstały straty w ubezpieczonych ruchomościach i nieruchomościach dochodzą do rs. 23 130, w nieubezpieczonych rs. 3 890, razem 27 020.—Trzy pożary powstały z podpalenia, trzy z niewiadomei przyczyny, dwa z nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, i jeden w skutek złego stanu komina. Największy pożar był w dniu 21 lipca we wsi Czerwone, powiecie kolneńskim, guberni łomżyńskiej, gdzie spaliło się 26 domów mieszkalnych, 39 stodół i 54 chlewów, ubezpieczonych na rs. 9 890. Dzień 21-go lipca prawdziwie był fatalny—gdyż ogółem wydarzyły się wówczas trzy wypadki ognia.

= W dniu onegdajszym w pierwszym wydziale kryminalnym sądu okręgowego rozpatrywano sprawę Mateusza S., oskarżonego o zaniedbanie pewnych środków ostrożności, skutkiem czego nastąpiła śmierć.

Mateusz S. mieszka w Kałuszynie i jest właścicielem posesji, w podwórzu której mieści się zwykła otwarta studnia...

Otóż do studni tej podczas zimy jeszcze wpadła kilkoletnia córeczka jednego z lokatorów posesji, która też utonęła.

W ciągu śledztwa sądowego okazało się, iż studnia rzeczywiście była ogrodzona i tylko skutkiem nagromadzenia na dziedzińcu znacznej ilości śniegu i lodu, otwór jej zrównał się z powierzchnią podwórza.

Obrońca podsądnego, biorąc asumpt z tej okoliczności, dowodził, że wypadek stał się nie z winy S., lecz policji ziemskiej, której obowiązkiem było przypilnować porządku na podwórzu...

Sąd uznał Mateusza S. za niewinnego.

= We wczorajszych *Nowinach* czytamy: „Onegdajszy *Kurjer Warszawski* podał opis bójki zaszłej na placu Muranowskim w ostatnim dniu ubiegłego tygodnia.

Ze skruchą przyznajemy, iż opowieść ta wydała nam się nieprawdopodobną, choćby ze względu na ilość osób, jaka w tej przygodzie udział wzięła.

Niestety! przedostatni numer *Gazety Policyjnej* nie tylko, iż fakt potwierdza ale nadto odsłania go ze stanowiska urzędowego, z czego przekonywamy się, iż niewymienionymi przez *Kurjera* sprawcami gwałtu byli izraelici, w liczbie kilkuset, do nieoświeconej masy należący.

Bolesne to zaprawdę, gdy jednej ziemi obywatele idą z sobą w zapasy bez usprawiedliwionej czemkolwiek przyczyny.

Tem boleśniejsze zaś, iż nie rzadkie to lecz prawie codzienne dzieje.

Nie dawniej jak wczoraj na Starem-Mieście widzieliśmy scenę tego rodzaju.

Na bezbronną służącą natarło kilku izraelitów, nie zważając na uspakajające słowa inteligentniejszych swoich współwyznawców.

Powstało zamieszanie, od groźnych słów i lekkich potrąceń omało nie przyszło do walki na pięści, szczęściem interwencja władzy i przechodniów złe w zarodku stłumiła.

A wina — mówimy to z ręką na sercu—nie była po stronie służącej.

Niedawno podobny wypadek zaszedł pod drzewami ogrodu Krasińskich, czyż nie dość więc smutnych przykładów?

I jaka tu rada?

Jest ona przedewszystkiem w przytomności przechodniów, wyższych nad tłum pojęciem, którzy jednem słowem spokoju i prawdy rozproszyć mogą napastników. Nikt nie powinien uchylać się od pośrednictwa, a przechodzić obojętnie około smutnych aktorów tych scen posępnych, jest rzeczą złą i nieobywatelską.

Dalej *Izraelita*, który jest niejako moralnym swych współwyznawców kontrolerem, winien sprawie tej tyle ważnej baczną poświęcić uwagę, wyświecić ją i słowy miłości braterskiej przemówić do prostaczków wychowanych w fanatycznych *bethamidraszach* nieprzepuszczających ani promyka światła, zgody i miru!“

= W dniu dzisiejszym rozpoczęto ciągnienie 1 ej klasy loterji.

Otóż nastręcza nam się uwaga, czy loterja jest dla publiczności—czy też dla kolektorów przez nią ustanowionych?

Uwaga ta wypływa ztąd, iż chcący nabyć cały los do pierwszej klasy w jednym numerze, w żaden sposób uskutecznić tego nie może—co najwyżej znajdzie połowę.

Panowie kolektorzy sami ryzykują przez pierwsze cztery klasy, a do piątej dopiero wystawiają nie sprzedane losy i pobierają za takowe całą należność.

Jest to rodzaj nadużycia, który się praktykuje od lat już kilku i na zaradzenie któremu środek znaleźć należy.

Urząd jednak loterji przy zmianie kontrol kolektorskich mógłby zapewnić ten rodzaj nadużycia skrócić.

= Ogólne półroczne zebranie członków stowarzyszenia spożywczego „Merkury“, ma się odbyć w dniu 16 sierpnia w gmachu resursy Obywatelskiej o godzinie 6 w wieczór.

= Na równi z urodzajem zboża oczekiwanym jest urodzaj ziemniaków, które dotąd zapowiadają jaknajlepszy plon. Okoliczność ta zdaje się rozstrzygać, że pomimo wysokich cen żyta i pszenicy, przy uregulowaniu cen targowych, drożyzny wielkiej nie będzie.

= (*Art. nad.*). Szanowny Redaktorze! — Śmiem upraszać o radę jak mam postąpić w sprawie dotyczącej oszczędzonego w pocie czoła kapitała. W roku zeszłym zawarłem umowę w kantorze p. S. N. o kupno pożyczki premjowej — na poczet której w ciągu roku złożyłem rs. 135. Obecnie z powodu obniżonego kursu pożyczki miałem zamiar bądź nabyć w zupełności takową bądź też zażądać zwrotu złożonych pieniędzy, p. S. N. oświadczył mi że bądź za moje 135 rs. otrzymam rs. 81, ponieważ wedle zdania p. S. N. pożyczka jest dziś notowana 201 bądź też dopłacę do złożonych 135 rs. jeszcze 120 rs. a wtedy pożyczkę otrzymam. Wedle p. S. N. małe obowiązuje ta cyfra, jakiej była notowana pożyczka w chwili zawarcia umowy o kupno takowej. Upraszając pokornie o radę załączam wyrazy poważania. — *Stały prenumerator Kurjera.* (W odpowiedzi na powyższe zapytanie objaśnia się, iż ponieważ umowa nastąpiła w roku zeszłym a uplata uskuteczniona była na raty, powinien zapytujący zapłacić tyle ile wynosiła podług notowań giełdowych, w chwili zawarcia umowy, cena pożyczki premjowej).

= Jeszcze w roku zeszłym w majątku Drzewica w powiecie opoczyńskim, robotnicy rozkopując ziemię, znaleźli małą starożytną armatkę tak zwaną „wiwatówkę“—pochodzącą z czasów Agusta III.

Odczytano na niej dosyć już zatarty napis księcia Karola Saskiego męża Franciszki Krasińskiej.

Słyszeliśmy iż armatka wspomniana ma być w tych dniach przewieziona do Warszawy, w celu pomieszczenia jej w zbrojowni ordynatów hr. Krasińskich.

= Kolej konna kursuje obecnie co minut dwadzieścia, nie zaś jak dawniej było co pół godziny.

Zapisując tę pożyteczną inowację, pozwalamy sobie zauważyć, iż należałoby zaprowadzić przystanki choćby kilka-sekundowe na głównych rogach przebywanych ulic.

I tak: na rogu Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, przy moście od strony Warszawy, wreszcie za mostem on strony Pragi.

Niezawadziłoby też, a nawet byłoby ze strony zarządu grzecznem, ustawienie ławki na stacji najbardziej uczęszczanej, przed Towarzystwem zachęty sztuk pięknych.

Kawał deski i cztery nogi — toć to nie tak wielki wydatek, a dogodność wielka dla osób wyczekujących na wagon pod kasztanami.

= Na czworoboczną basztę, natrafiono w tych dniach w Chełmie przy kopaniu fundamentów.

Podobną jest ona do dwóch innych, z których jedna znajduje się w Stołpiu o 10 wiorst od Chełma, a druga o 2 wiorsty od Chełma na łąkach okrzowskich.

Świeżo znaleziona baszta ukazała się 2 stóp pod powierzchnią ziemi.

Jama głęboką jest około stóp 12.

Mury, z dzikiego kamienia grubości stóp 8, są niezmiernie trwarde.

Cały czworobok tej baszty pochylony jest z południa na północ.

= Rzecz się dzieje w teatrzyku ogródkowym.

Afisz żółty zapowiada ekspozycję jednego zaktów olbrzymiego dramatu, jaki rozegrał się w roku 1870 nad Sekwaną.

Publiczność nieprzywykła do ogródka, o którym mowa, zwabiona zapowiedzią, przybyła w dosyć licznym komplecie—przynajmniej w stosunku do tego kontyngensu, jaki zazwyczaj Warszawa do onego teatru wysyłała.

Część kapeli wojskowej również przybyła według zamówienia. Trąby, trombony, tuby i kotły, przeszły przez podwórze, rozpoczęły „rzecz“ swą muzyczną w ogródku i pospieszyły za kulisy.

Godzina ósma wybiła na miejskim zegarze. Niecierpliwa publiczność klaskaniem i tupaniem dopomina się o zapowiedziane na ósmą przedstawienie. Mija półgodziny, a tajemnicza zasłona ukrywa jeszcze zagadkę sztuki i tajniki zakulisowego życia.

Wreszcie kurtyna się podnosi i wychodzi „jeden z członków towarzystwa“, *urbi et orbi* oświadczając, że dla nieprzewidzianych przeszkód przedstawienie się nie odbędzie i że publiczność może odebrać pieniądze w kasie.

Wieść ta, niezwykła w praktyce „ogródkowej“ warszawskiej, wywołała olbrzymie wrażenie pomiędzy zebranymi widzami. Rzucono się tłumnie do kas, poważnie u obu stron wejścia ustawionych, i naraz podwórze przedstawiało widok barwny i tłumny. Krzyk i hałas nie miał granic.

— Moje pieniądze! moja złotówka!

Krzyki te podwoiły tłumy różno języczne i różno-surdutowe — a kasjerzy rady dać sobie nie mogli z tak nagłem najściem. Porządku i ładu nie było żadnego.

Gdy do późna trwały te oryginalne „kłopoty“ dyrektorskie, przechodnie uliczni głośno zadawali pytania:

— Jakiż powód tej awantury.

A jakiś świadomy podobno rzeczy „miejscowy“, odrzekł tajemniczo:

— To jakiś figielek tych, względem których powien przedsiębierca nie dotrzymuje zobowiązania!

Ostatni ten frazes powtarzamy z dobrodziejstwem inwentarza.

Dzień wczorajszy był nieszczęśliwym dla przedstawień ogródkowych, gdyż i w Altambrze spektakl zawieszono.

Z teatrzyku tego ustąpiła pani Parznicka, pierzchnął też i p. Lubicz, nie dotrzymując swych obietnic — obecnie zaś zająć go ma p. Rybacki, który bohatersko trzymał się przez połowę sezonu w szańcach Alkazaru.

Oto do czego doprowadziło „przeludnienie ogródkowe".

— Dziś rano, na parę minut przed siódmą, odbyło się częściowe zaćmienie słońca.

— Dzisiaj w Belle vue wystawioną będzie premjowana komedja Blizińskiego „Pan Damazy," którą zaczęto obecnie drukować w *Tygodniku Ilustrowanym*. Tytułową rolę gra p. Doroszyński—rejenta, reżyser Podwyszyński.

— Ojców w obecnym sezonie jest przepełniony gośćmi.—Jak się dowiadujemy, kilka rodzin, które tam przybyły, nie znalazłszy miejsca, zmuszone były porzucić uroczą miejscowość.

— Pomimo tylokrotnych wypadków pochodzących z niedostatecznego nadzoru nad końmi, zwyczaj ten fatalny u furmanów naszych jest powszechny.

Przedwczoraj np. dorożkarz pokrzepiał się w szynku posessji zwanej Tivoli, gdy konie przestraszone przejeżdżającym powozem, ruszyły z miejsca i zaczęły ponosić ku Krakowskiemu-Przedmieściu.

Przy biegu tym rozbitemi zostały szyby w latarni gazowej, a niezadługo złamana oś powstrzymała rozbiegane konie, które byłyby wpadły na nadchodzący omnibus kolejowy i mogły spowodować jeżli nie nieszczęśliwy wypadek, to przynajmniej znaczne straty.

— W roku bieżącym miały miejsce już dwa wypadki otrucia się cyankiem potasu.

Ciało to jest znanem w chemji jako nadzwyczaj gwałtowna trucizna i oprócz innych zastosowań w przemyśle, bywa w dużej ilości używanem w laboratorjach fotograficznych.

Obadwa powyżej wzmiankowane wypadki otrucia, miały miejsce w zakładach fotograficznych, pierwszy wypadek był otruciem pośredniem t. j. zakażeniem krwi przez zetknięcie ze skaleczoną ręką — drugi zaś świeży wypadek przez rozmyślne zażycie.

Jakkolwiek nie możemy tu obwiniać właścicieli zakładów, jednakże sądzimy iż ostrożność ze środkiem tak gwałtownie trującym nie jest dostatecznie zachowaną.

Cyanek potasu u fotografów paryzkich jest ściśle strzeżonym i bywa dostępny tylko dla używającego takowego do robót.

— Prawdziwy brylant, choć w skromniejszej nawet oprawie, zawsze nęci ku sobie i przejasnemi olśniewa blaski.

Mówimy tu o „Halce" śpiewanej wczoraj w Bellevue po raz pierwszy w obec tysięcy słuchaczy.

Nieśmiertelna moniuszkowska partyecja, rzec można sumiennie, szanowaną tu była i z wielką pieczołowitością, dobrze mówiącą o panu dyrektorze Krzyszkowskim, egzekwowaną.

Pani Macharzyńska, wywiązała się z partji tytułowej nader szczęśliwie, tak pod względem dramatycznym jak i wokalnym. Podnoszone przez nas kilkakrotnie zalety tej śpiewaczki, stanowiącej czoło poznańskiej trupy, wystąpiły tu w pełni i zapewniły jej przeciągłe oklaski.

Faworyzowany przez publiczność teatrzyku *tenorino*, p. Wołoszko, nie dość był tu fortunny, podając nieraz krzyk za... śpiew i forsując zbytecznie młode piersi.

W mierze trzymał się pan Patiuszeńko (stolnik), dominując przytem w chórach, które omal nie za... p. Czarnecki, śpiewak mniej doświadczony. ... chwiai ...szona ognistym mazurem, wyszła bardzo dobrze i długo ...

Całość ok... ...eszcze ściągać będzie tłumy zadowolone ze zdrowej karmi ... przybytkach Melpomeny, święciła pieśń wielkiego lirnika!

Oby się jaknajdłużej w letnich ...

— Dnia 29 lipca w Nowem-Mieście, p. Ryttel, baryton i Staczyński fortepjanista, dawali koncert, który powiódł się rzeczywiście bardzo dobrze.

— Próby z „Kuglarki" rozpoczną się dopiero na początku przyszłego tygodnia.

— Temi czasy zmarł w gub. siedleckiej pewien stary mieszczanin u którego sakni znaleziono zaszytych kilka tysięcy rs.

O tak znaczny zasób grosza nikt go nie posądził — należał bowiem do rzędu ludzi wyglądających zpozoru na nędzarzy i ograniczających swe potrzeby do najmniejszych wymagań.

Pieniądze dostały się krewniakowi, nie umiejącemu ani czytać ani pisać i spełniającemu gdzieś niepodlal obowiązki pastuszka.

Jak szczęśliwy ten sukcesor potrafi korzystać z niespodziewanych darów fortuny, przewidzieć trudno; zapewniono nas wszakże, że z chwilą, w której dowiedział się o swym losie, zapragnął natychmiast uczyć się czytać, ażeby jak powiada, nie być pośmiewiskiem ludzkiem.

I niechże tu kto powie, że dobrobyt nie chodzi w parze z oświatą.

— Złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*: M. K. kop. 50 dla najbiedniejszych — G. T. kop. 90 W. N. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej, — J. B. spódniczkę dla biednych.

— Dziś dla Krzyża czerwonego w pałacu Brühlowskim ofiary przyjmuje pani *Kostanda*, jutro przyjmować będzie pani *Lewicka-Leontjewowa*.

— Znaleziony dzienniczek do notatek z biletami wizytowemi fotograficznemi, za udowodnieniem odebrać można w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— *Opieka nad ochroną XV-stą dla dziewcząt izraelitek* zawiadamia, że w tejże ochronie wakuje posada nauczycielki. Kandydatki mogą się zgłaszać codziennie od 4ej do 6ej po południu, najdalej do dnia 20go b. m., do Członka opieki M. Lubelskiego, mieszkającego przy ulicy Żabiej Nr 413*d*/4.

∞ W dniu 4 tym sierpnia r. b., o godzinie 7-mej wieczorem, w kościele św. Krzyża, w obec licznego grona familji, znajomych i przyjaciół, pobłogosławionym został związek małżeński przez ks. Jakubowskiego, kanonika metropolitalnego, miejscowego proboszcza, w obecności ks. Łuniewskiego, wikarjusza parafji św. Andrzeja, pomiędzy p. Konstantym **Olsztyńskim**, urzędnikiem Banku Polskiego, a panną **Natalją Maciejewską**, córką nieżyjącego Jana i Marji z Sieradzkich małżonków Maciejewskich, obywatelstwa tutejszych. —13121—

— *Birż. Wied.* głoszą, iż w obecnej chwili w Petersburgu jest 3 000 mieszkań niezajętych. *Nowosti* wszakże zwracają uwagę, iż podobna cyfra zdaje się być niedokładną, w roku bowiem jeszcze 1869 wedle jednodziennej kontroli, naliczono w Petersburgu do 5 000 pustych lokali—a przecież od owego czasu ilość domów w tem mieście ogromnie wzrosła.

— Koncert Rubinsteina dany w teatrze peterhofskim 22 z. m. dla rannych i ich rodzin, przyniósł dochodu 3 663, a na czysto 3 256 k. 30.

— *Wraczeb. Wied.* zaznaczają fakt niezwykłej drożyzny chininy w Rumunji. Jedna uncja tego specyfiku dochodzi tam do 40 franków!

— *Ulotna Gazetka Wojskowa* (Letuczij Wojennyj Listok), zaczęła wychodzić przy sztabie armji czynnej; dzienniki donoszą, iż w Petersburgu już otrzymano dwa numera tego czasopisma. Redaktorem jest porucznik gwardji, powieściopisarz, niegdyś urzędujący w guberniach Zachodnich. Krestowskij; pomocnikiem zaś redaktora, urzędnik kancelarji zarządzającego sprawami cywilnemi przy głównodowodzącym M. Metz. Prenumerata na pół roku wynosi 3 ruble metaliczne (12 franków).

Nekrologja.

† W dniu 11 b. m. to jest w sobotę, o godzinie **9-tej** z rana, w kościele powązkowskim odprawionem zostanie Nabożeństwo za duszę ś. p. księdza Piotra **Metelskiego**, kanonika katedralnego, dziekana dekanatu warszawskiego i proboszcza parafji Ś-go Andrzeja w Warszawie, po którem nastąpi poświęcenie pomnika. —13075—

† W dniu 11 sierpnia to jest w sobotę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Leokadji z Czerskich **Kwiecińskiej**, w kościele Ś-go Krzyża przed wielkim ołtarzem o godzinie **10-ej** z rana, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo za spokój zmarłej, na które to mąż z dziećmi Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —13064—

† W piątą rocznicę śmierci ś. p. Marjanny z Duchanowskich **Michałowskiej**, w dniu 11 b. m. to jest w sobotę o godzinie **10½** z rana w kościele Ś-tej Anny, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, na które pozostały mąż wraz z dziećmi Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —13111—

† Karolina **Feoktystów**, wdowa po radcy honorowym, b. urzędniku głównego sztabu, emerytka, przeżywszy lat 49, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w d. 7 b. m. i r. zakończyła życie. W głębokim pogrążony smutku pozostały syn, po stracie jedynej matki, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok w dniu 10 sierpnia to jest w piątek o godzinie **7-ej** po południu z kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —13165—

† Ś. p. Apolonja z Choromańskich **Grabowska**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 31, zmarła w dniu 8 sierpnia r. b. Pogrążone w głębokim smutku: babka, matka, mąż i dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Krzyża w dniu 10 sierpnia o godzinie **10-tej** rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie **5-tej** po południu. —13162—

TELEGRAMY URZĘDOWE.

— *Telegram Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego armją czynną z Czauszmachała 22-go lipca (3-go sierpnia).*

Szczegółów o walce pod Plewnem jeszcze nie ma; wojska nasze utrzymały się na tych pozycjach, które zajmowały przed atakiem.

Straty wielkie: z szeregów ubyło 5000; zabity dowódzca pułku szujskiego baron Kaulbars; ciężko ranny dowódzca pułku kozłowskiego Saranczow.

Wojska potykały się bohatersko; lewe skrzydło zdobyło dwie linje fortyfikacyj, lecz pod wieczór cofnęło się.

Plewno i Łowcza zajęte przez znaczne siły tureckie i silnie ufortyfikowane.

Jenerał Hurko zniszczył odnogę drogi żelaznej jambolskiej i filipopolskiej.

18-go lipca pobił on na głowę oddział armji Sulejmana-paszy, stojący w Jeni Zagrze, rozproszył go i zdobył dwie armaty.

31-go lipca pobił drugi oddział tejże armji pod Dżugali w pobliżu Eski Zagry, poczem z powodu nacierających ze wszystkich stron wojsk Sulejmana-paszy, które wyparowały z Jeski-Zagry nasze bułgarskie pospolite ruszenie, pomaszerował w przejścia bałkańskie. Od strony Szumli dotąd zupełna cisza.

(*Prawit. Wiestnik.*)

Przegląd polityczny.

Piszą z Aten iż Porta przez swojego posła oświadczyć tamtejszemu rządowi miała, iż wszelkie powstanie w sąsiednich prowincjach greckich uważać będzie za *casus belli*. Na poparcie tej wiadomości, której sprawdzenie zamięszałoby jeszcze bardziej dzisiejszą sytuację Turcji, przynoszą telegramy wieść, iż na północy od Adrjanopola zebrana armja Sulejmana baszy część wojska wysłała na granicę grecką dla uprzedzenia wszelkich nieprzyjaznych zaburzeń.

W kołach rządowych ateńskich wprawdzie zaprzeczają temu, jakoby Porta przestrzegać miała Grecję co do wywołania *casus belli*.

Z Białogrodu telegrafują do *Pol. Cor.* pod datą 5-go b. m. że posiedzenia Skupczyny w Kragujewaczu zamknięte zostały. Ks. Milan powrócił do Białogrodu, gdzie krąży pogłoska, iż Rząd poufną uchwałą uprawnionym został przy sprzyjającej sposobności ogłosić niepodległość Serbii, zbadawszy wpierw opinję wielkich mocarstw w tym względzie.

Wszelako dotyczące spostrzeżenia nie musiały wypaść dotychczas zachęcająco dla rządu serbskiego.

Faktem jest, iż Skupczyna zezwoliła na nałożenie nowych podatków dla pokrycia kosztów wojennych; Rząd został nadto uprawnionym do zaciągnięcia dwumiljonowej pożyczki w złocie.

Presse wiedeńska dla wykazania w jaki sposób fabrykować umieją dzienniki tendencyjne kaczki polityczne przytacza dwa telegramy do paryskiego *Temps* z Wiednia pod datą 4 go i 5 go b. m.

Pierwszy z nich brzmi: „Ze względu, iż moralnie trudnoby było powstrzymać mocarstwo walczące od użycia wszelkich możebnych środków obronnych, zdaje się hr. Andrassy skłaniać teraz do zaniechania interwencji nawet w przypadku, gdyby Serbja wezwana do współudziału w wojnie za broń chwycić zechciała. Powód tego zboczenia leży, jak utrzymują niektórzy dyplomaci w przedstawieniach Niemiec, które usilnie starają się utrzymać przymierze trójcesarskie, jednakowoż nie jeszcze w tym względzie pewnego nie postanowiono".

Następnego dnia wyszło znowu z Wiednia taki telegram: „Potwierdzam moje wczorajsze doniesienie. Serbja szykuje dwa korpusy, które rozpocząć mają operację, mimo to Austrja — jak już wczoraj nadmieniłem nie będzie mobilizowała."

W depeszy z Konstantynopola jest pogłoska, jakoby tam stronnictwo pokoju wzrastało.

Sułtan i rząd jego zgodziliby się na podan e ręki do zgody, przyjęliby nawet odrzucony swojego czasu protokuł konferencyjny, gdyby mocarstwa w Rosji w tej sprawie interweniować zechciały.

Wątpić przychodzi, czy znajdzie się w obecnej chwili ktoś w Europie, coby chciał wkładać palec

między drzwi i przyjąć rolę pośrednika. Dla sprawy pokoju nie wieleby pomógł, a siebie mógłby łatwo narazić.

Presse stanowczo oświadcza się ze zdaniem, że ani Austrja, ani Niemcy w tej mierze nie podjęłyby się tak daremnego zachodu. Na teatrze wojny dzieją się od kilku dni jakieś ważne wypadki; telegramy wspominają o rozmaitych strategicznych zajściach, których ogólna suma przedstawi się nam zapewne w najbliższych dniach wyraźniej, niż to dzisiaj przedstawićby można. Sytuacja nabiera coraz więcej powagi i nie może być lekką traktowaną.

Wiadomości telegraficzne.

— *Fremdenblat* donosi, że most pod Oltenicą przez armiję naddunajską już ukończony.

— Do *S. Pet. Herolda* telegrafują z Wiednia, że Midhat prosił sułtana o dozwolenie powrotu do Konstantynopola. Odpowiedź jeszcze nie nadeszła.

— *Bułgareni* (w pobliżu Plewna) 3 go. Wojskom jen. Krüdenera po ataku Plewna, udało się zająć to miasto.

Jen. Krüdener otrzymawszy posiłki przygotowuje się do nowego atakowania Plewna. Pod Sistowem most wczoraj ukończono. (*Gołos*).

— *Konstantynopol* 5 go. Gubernator Filipopola doniósł Porcie, że powstanie bulgarów rozszerzyło się, zwłaszcza na Karłowę i Aszkilon. Wojska wczas przybyły na odsiecz ludności muzułmańskiej. Okolice powstańcze zostały ogłoszone w stanie oblężenia, w skutek czego powstańcy broń złożyli. Dowództwo nad korpusem Reufa-paszy, powierzono Szakiłowi-paszy, który został mianowany jenerałem dywizji.

Porta ma nadzieję otrzymać pożyczkę przez pośrednictwo Kirscha z zabezpieczeniem akcyzą od trunków.

Khedywe obiecał jeszcze 6000 wojska, żądanych posiłków.

— *Wiedeń* 5-go. Otrzymano tu wiadomość, że pod Bielą była krwawa walka. Osman-pasza ciągle otrzymuje posiłki przez Sofję.

Jenerał Hurko fortyfikuje się pod Kazanłykiem.

25 batalj. tureckich przybyło już z Warny do Batumu.

Sulejman-pasza koncentruje swe wojska naprzeciw pozycji jenerała Hurko.

Armja turecka skoncentrowana pod Szumlą, na całej linji przeszła w działanie zaczepne.

Armja rumuńska pospiesznie wznosi szańce w pobliżu Nikopola pod Sakowidem, Bublą i Ermenoczą.

— *Odessa* 6-go. Parostatki „Konstantyn" i „Eryklik" powróciły do Sebastopola zabrawszy pięć tureckich statków handlowych. „Eryklik" zatopił bryg turecki pod Penderaklą.

— *Bukareszt* 6-go. Rumuński jenerał Manu został uwolniony.

— *Londyn* 6 go. Aj. Reutera donosi, że rząd angielski polecił wysłać natychmiast 500 ton bomb na Maltę na statkach prywatnych. Z Konstantynopola tejże ajencji donoszą, że sułtan zmniejszył urzędników płace do połowy.

— *Gałacz* 6-go. — Armia rumuńska rozdzielona na dwie części. Mniejsza z 10000 ludzi pozostanie na rumuńskim brzegu Dunaju dla pilnowania Dunaju, większa zaś część przyjmie udział w działaniach wojennych w Bułgarji. Dywizja jenerała Manu z 10000 ludzi poszła na Plewno, 25000 przeprawia się przez Dunaj pod Nikopolem.

— *Ateny* 6 go. — Armia zwiększona do 27000 ludzi, rezerwiści zaliczają się do szeregów armji regularnej; wymarsz ma nastąpić za trzy tygodnie.

— *Londyn* 7-go. — Northcote odpowiada Kenely'owi, że rząd angielski nic nie wie o istnieniu porozumienia Rossji, Niemiec i Austrji co do podziału Turcji. Kenely nie zadowolony z odpowiedzi zamierza ponowić interpelację.

Wiedeń 7-go. — Cała armja rumuńska przygotowuje się do przeprawy w piątek przez Dunaj.

Czerkiesi z Widdynia koncentrują się nad granicą serbską.

Nad granicę Grecji ma się udać część armji Sulejmana-paszy.

Garnizon Warny podzielono na dwie części: jedna ma iść na pomoc ks. Hassanowi, druga uda się do Razgradu.

Organizatorowie meetingu lwowskiego mają być stawieni przed sądem.

Londyn 8 go. — Sekretarz Smith mianowany lordem admiralicji. Izba niższa dobrze przyjęła tę wiadomość.

Wiedeń 8 go. — *Fremdenblatt* donosi, że Ismail-pasza pod Erzipotokiem pobił powstańców, którzy uciekli za granicę austrjacką (czy to nie będzie mowa o pobiciu partji Despotowicza, o którem donosiliśmy onegdaj? Przyp. Redakcji).

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 8 sierpnia 1877 r.

Wiedeń 7 go. — *Presse* donosi, iż Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj wyruszył w kierunku Plewny do prawego skrzydła, które pod wodzą Krüdenera stoi pod Czerkieskiöj na drodze do Biały. Groźne zachowanie się Grecji spowodowało wysłanie części wojsk Sulejmana-paszy do Tessalii i Epiru.

Konstantynopol 7-go. — Aarifi-pasza mianowany prezesem senatu.

Białogród 7-go.—Uzbrojenia postępują bardzo pośpiesznie. Zwołano brygady milicji w Smederowie (Semendryi), Jagodynie i Kragujewaczu, które d. 13 b. m. mają odejść na granicę. Oficerowie armii stałej dostali polecenie udania się w ciągu 48 godzin do pułków.

Wiedeń 7-go.—Telegram *Polit. Corr.* z Białogrodu d. 7 b. m: „Skupczyna przed odroczeniem przyjęła wszelkie finansowe projekta do praw i na wstawienie się Risticza wyraziła się za dalszem płaceniem haraczu Turcji. Ristic w tych dniach wyjeżdża do Wiednia.

Ateny 7 go. — Wielkie wzburzenie. Mobilizacja 40000 ludzi uważana za bliską.

Konstantynopol 7 go. — Sulejman-pasza otrzymał rozkaz przedrzeć się za Bałkany i utworzyć centrum armii bułgarskiej. Ahmed-Ejub oszańcował się pod Rasgradem z 40000 ludzi i 15 baterjami. Küstendże wczoraj znowu ostrzeliwano. Dotąd statki tureckie nie wysadziły na ląd żadnych wojsk.

Wiedeń 7 go. — Telegram *N. W. Tgbl.* z Bukaresztu: „Rossjanie oszańcowują się pod Tulczą, Maczynem i Hirsową, gdzie opuściwszy Dobrudżę, zajęli stanowisko."

Bukareszt 7-go.—Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz idzie do Plewny.

Londyn 7-go. — Telegram *Timesa* z Konstantynopola: „Kadżi bey zawiadomił br. Zichy, że Porta jest skłonną zawrzeć pokój pod warunkiem, że żądania Rossji ograniczą się na samorządzie dla Bułgarji pod gubernatorem chrześcianinem."

Wiedeń 7-go.—Telegram *Neue freie Presse* z Bukaresztu d. 4 b. m.: „Przybyli tu wczoraj wieczorem z Biały oficerowie opowiadają, że Mehemet Ali i Osman pasza, złączywszy się pod Tyrnową, wydali rosjanom bitwę. Wkrótce spodziewają się tu przybycia gwardji cesarskiej. Urzędownie oświadczają, że doniesienie gazet o wstrzymaniu przewozu towarów na drogach żelaznych rossyjskich łączących się z rumuńskiemi, było fałszywe." Telegram *Presse* z Orsowy: „Księżna Elżbieta przybyła wczoraj do Krajowy wraz z Bratianem, gdzie książę Karol przybywszy z Pojany, oczekiwał na nią. Oboje wyjeżdżają jutro do Turnu-Magurelli, gdzie cała armia rumuńska ma przejść za Dunaj. Pogłoski, że turcy idą na Sistowę bezzasadne."

Konstantynopol 7 go.—Dziennik urzędowy zawiera regulamin o utworzeniu w Stambule gwardji obywatelskiej, obejmującej wszystkich poddanych otomańskich wszelkich wyznań.

Warszawa, d. 9go sierpnia.

Aleksandropol, 8 sierpnia — Wielki książę Michał przybył tu. Jenerał Mirski jest tu spodziewany. Ze strony rossyjskiej spodziewane jest przejście w ofenzywę. Książę Oldenburski wyjechał z Tyflisu do Petersburga. Jenerał Czerniejew chwilowo bawi w Rostowie, wyjeżdża jutro do armji kaukazkiej.

Petersburg 7-go. — W tutejszych kołach dyplomatycznych mówią o zamiarze utworzenia na widowni wojny komisji międzynarodowej z ajentów militarnych zagranicznych, którahy rozciągała dozór nad obustronnem prowadzeniem wojny. Rząd tutejszy postanowił sam wziąć inicjatywę w tej sprawie.

Wiedeń, 8 sierpnia.— Według doniesień *N. W. Tagblattu*, Rossyanie opuścili Bałkany wąwozem Szypka. Według *Presse*, Rossjanie mają między Ruszczukiem a Pyrgos 60000 ludzi.

Paryż, 8 sierpnia.— Haussmann wystawiony został jako kandydat do izby deputowanych w Ajaccio przeciwko księciu Napoleonowi.

Białogród 8-go. — Wniesiony na ostatniem posiedzeniu skupczyny projekt odmówienia Porcie wypłaty haraczu, był motywowany tem, ażeby za pieniądze przeznaczone na ten haracz odbudować miasta i wioski serbskie zniszczone w zeszłorocznej wojnie przez Turków bez konieczności strategicznej. Wniosek ten, jak już doniesiono, został po gorącej dyskusji, odrzucony, gdy i minister Ristic wystąpił przeciw niemu.

Madryt 7-go. — Rząd zamierza zawrzeć z Francją i Anglią nowy traktat handlu i żeglugi na podstawie zupełnej wzajemności, w zamian za ustępstwa w obniżeniu taryfy celnej. Urzędowa depesza z Kuby: „W ciągu sześciu następujących po sobie bitew powstańcy zostali pobici niedaleko Rio San Pedro. Zginęło kilku członków junty rewolucyjnej i dwu dowódzców powstania.

Wiedeń 7 go.— Kiedy się zapytano ministra Hoffmana, co Austrja zrobi gdy Serbja wmiesza się do wojny, odpowiedział: „Kilka tygodni temu nastąpiłaby w takim razie z pewnością okupacja Serbji przez nasze wojska; dziś niewiadomo, może Austrja nie będzie się sprzeciwiała akcji serbskiej."

Teheran 7-go. — Szach wyjechał na 2 miesiące do Mazanderanu. Nikt tu nie myśli o mieszaniu się do wojny za jedną lub drugą stroną. Żniwa wyborne w tym roku.

Bukareszt 7-go. — W pobliżu Szypki stanęła jedenasta dywizja rossyjska dla dopomagania jenerałowi Hurko.

Tyflis 7 go. — W Baku tworzy się towarzystwo przemysłowe dla założenia rur od Baku do morza Czarnego, celem przeprowadzania oleju skalnego. Co 15 wiorst będą stacje z maszynami pompującemi naftę. Kapitały zbierają się na to w Rossji i zagranicą.

Ischl 8 go. — Cesarz niemiecki i austrjacki przybyli tu dziś o 12 w południe i stanęli w hotelu Elżbiety, gdzie ich przyjął następca tronu austryjackiego. Cesarz niemiecki odwiedził potem cesarza austryjackiego natychmiast.

Wiedeń 8-go.— Telegram *Polit. Cor.* z Białogrodu: „Deputacja bośniacka doręczyła Najjaśniejszemu Cesarzowi Aleksandrowi w Biely memorjał, proszący o zjednoczenie Bośnji z Serbją.

Wiedeń 8 go. — Według doniesień *Fremdenblattu* udział Serbii w wojnie jest nieprawdopodobny.

— Mam zaszczyt podać do wiadomości szanownych Rodziców i Opiekunów kształcącej się młodzieży, że na mocy udzielonego mi zezwolenia Władzy właściwej, otworzyłem przy ulicy Pańskiej pod Nrem 24, ***pensjonat dla uczniów wyznania mojżeszowego***, uczęszczających do tutejszych zakładów naukowych. *J. L. Grosglik.*

Sekretarz zarządu warszawskiej gminy starozakonnych

—12942—

— ***Stan. Ryszowski***, nauczyciel IV-go gimnazjum, przyjmuje uczniów na stół i stancję. Ulica Wspólna Nr 32 lokalu Nr 1 na parterze. —12462—

— ***Antoni Lachowicz***, doktór medycyny, chir. akusz. powrócił z zagranicy, przyjmuje chorych od 8—10 rano i od 3—5 po południu. Marszałkowska, róg Jasnej 56. 11909—8—10

— ***Feliks Pinowski***, adwokat, przeniósł swą kancelarję na ulicę Ś to-Jerską Nr 12 A nowy. —12848—2—3

— ***Juljan Billing*** studniarz przeniósł mieszkanie swoje na ulicę Żabią Nr 4 dom hr. Zamojskiego. —12646—3—3

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 9-go sierpnia 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkiem terminem (2 dni) 300 marek	142.80	142.95	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	—.	9.72	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	—.	116 40	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	118.80	119.10	—.

Papiery publiczne.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądane	Z końcem giełdy Płacone
Obligi Skarbowe rs. 100	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.	99	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	95 75-90	96 20	95 90
„ „ „ „ małe	95.75	96	95 70
Listy zast. m. War. serji I	—.	88.40	—.
„ „ „ serji II	—.	88.	87.70
„ „ „ serji III	—.	—.	—.
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% Listy Likwidacyjne duże	83 30	83.40	83 10
„ „ małe	—.	83 30	83
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.	94 50	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	204	—
„ „ z r. 1866	—.	208	205 50
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	112 25	111.75

Akcje i Obligacje.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądane	Z końcem giełdy Płacone
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120	—.	—.	204.
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	—.	75 50
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	79.	78.
Akc. dr. żel. War. Terespol.	—.	—.	121 50
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	109.	—.
Akc. Banku Hand. w War.	—.	242.	—.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.	242	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	—.
Ack. T. fabr. cukru Józefów	—.	—.	225
Akc. Dobrzel. T. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastaw. 52 2/9 nowych 65 5/18 zastawnych m. Warszawy ser I i II 177 7/9 m. Łodzi 136 1/9 listów likwidacyjnych 75 5/9 obligów skarbowych 142 7/9 pożyczki prem I-ej emisji 36 1/6 II-ej emjsji 202 8/9

Monety. Półimperjały rs. 8 06 — 8.02 Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7 29 — .— marki niemieckie rs. — kop. 47 3/4 pruskie bilety bankowe rs. — k. dukaty hol. rs. .—. guldeny austr. rs.— kop. 80 1/4

Koleje Żelazne.

Odchodzą z Warszawy. — *Przychodzą do Warszawy.*

Linia	Odchodzą z Warszawy	Pociąg	Przychodzą do Warszawy
Warsz.-Wiedeńska:	g. 7 m. 10 z rana	kurjers., 2 klasy	g. 8 m. 35 wieczór.
„	„ 11 „ — „	osobowy, 4 klasy	„ 6 „ 10 „
„	„ 6 „ — wieczór	osobowy do Piotrkowa.	„ 9 „ — z rana.
„	„ 10 „ — „	„ 3 klasy	„ 7 „ 45 rano.
Warsz.-Bydgoska:	„ 2 „ 35 po poł.	kurjers., 2 klasy	„ 2 „ 45 po połud.
„	„ 6 „ 15 z rana	osobowy, 4 klasy	„ 10 „ 10 wieczór.
„	„ 5 „ — wieczór	osobowy do Włocławka	„ 9 „ 50 rano.
Warsz.-Terespols.:	„ 4 „ 28 po południu	kurjers., 3 klasy	„ 1 „ 3 po połud.
„	„ 9 „ 50 rano	pocztowy, 3 klasy	„ 8 „ 8 wieczór.
„	„ 8 „ 13 wieczór	osob.-towar. 2 i 3 kl.	„ 6 „ — rano.
Warsz.-Petersbur.:	„ 10 „ 13 rano		„ 3 „ 53 rano.
„	„ 11 „ 8 wieczór		„ 7 „ 33 po połud.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st 19.2 w południe ciepła st. 21.8 Barometr 760 (Odmiana)

TEATR LETNI.

Dziś. **Halka.** Jutro. **Cel upragniony.**

Teatr z Poznania.

Dziś, jutro, aż do Poniedziałku **Pan Damazy.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro w Piątek, 10 Sierpnia 1877 r.

Wielki Koncert

Orkiestry Berlińskiej

pod dyrekcją

HERMANA FLIEGE.

Pomiędzy innemi wykonane będą: Uwertura: Oberon Joanna d'Arc.— Turandot, warjacje Beethovena.— Marsz komiczny, Schuberta,—Fantazja Preciosa.—Święta noc, koncert na wioloncelli (Pan Deihert.

Początek o godzinie 7-ej.

Wejście kop. 25.

W Sobotę

Wieczór R. Wagnera.

W Niedzielę

KONCERT

i świetna illuminacja.

Pensyja 4-o klasowa żeńska LEONTYNY VACQUERET

przy ulicy **Marjańskiej** Nr 2. Zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic tak przychodnich, jako i miejscowych pensyjonarek na przyszły rok szkolny 1877/8 rozpocznie się w tym zakładzie dnia 10 Sierpnia i odbywać się będzie codziennie w godzinach od 10 rano do 1 z południa, aż do rozpoczęcia lekcji. W godzinach wyżej wskazanych udzielane będą osobom interesowanym wszelkie potrzebne informacyje. 1—3—13063—

Przełożona pensji 4-o klasowej prywatnej żeńskiej

Helena Budzińska,

zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż w nowo najętym lokalu przy ulicy Długiej pod Nr 6, naprzeciw b. Komissji Sprawiedliwości, zapis uczennic na rok szkolny 1877/8 rozpocznie się dnia 20-go b. m, kurs zaś nauk z dniem 1-ym Września. 1—3—13126

W Szkole 3 klassowej

z kierunkiem realnym, przy ulicy Orlej Nr 4, **zapie uczniów** przychodnich i pensjonazzy zaeznie się 10 Sierpnia, a kurs nauk 1-go Września r.

L. Wyrożembski.

1—10 —13093—

Magazyn Ubiorów Męzkich KAROLA SZLIS,

Miodowa Nr 15.

przy kończącym sią sezonie, letnią gotową garderobę jak i obstalunki tejże, wykanywa po cenach **zniżonych**—gotowe i obstalunki zimowych lub jesiennych ubrań, również po cenach dla każdego **pjzystępnych**, pcleca odznaczając się najgustowniejszym krojem i eleganckiem wykończeniem. 1—6 — 13103 —

Guwernantka

do konwersacji francuzkiej,

jest poszukiwaną przez osobę, znającą ten język zasadniczo. Wiadomość przy ulicy Ś-to-Jerskiej, w domu Nr 12, na 2-giem piętrze od frontu, mieszkania Nr 7. Codziennie pomiędzy goaziną 4 a 8 po południu.

1—3 — 13127 —

Do MagazynuObuwia damskiego i mężkiego **Henryka Kaatz,** Bielańska Nr 608

Potrzebni są Czeladzie,

do roboty mężkich szpilkowych Butów juchtowych, oraz damskich, szpilkowych wywrotków i średniaków.

2—3 —12996—

INKASENT

z kaucją jest zaraz pożądany. — Adresa uprasza się pod Lit. B. N. 130 w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 1—1—13156

Jeżeliby kto chciał oddać do obowiązku

młodą Dziewczynkę,

moralną i z dobremi przymiotami, do domu gdzie są dzieci, może się zgłosić dla umowy do właścicielki domu Nr 23 przy ulicy Dzielnej. —13079—1—3

PENSJONAT

pod przewodnictwem Nauczycielki Francuzki (wdowy po obywatelu ziemskim), dla **PANIENEK** biorących wychowanie w zakładach naukowzch. Aleja Jerozolimskim Nr 28, oficyna lewa, 2-gie piętro, mieszkania Nr 17. Od godziny 2-giej do 6-tej po południu. —12136—4—6

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że w jatce mojej przy ulicy Chmielnej pod Numerem 26 **sprzedaję mięso** z części zadnich po kop. 11, zaś z przednich po cenie niższej.

M. D. Wszędobylski.

1—2 — 13102 —

Polecam się Szan. Damom z przyjmowaniem

wszelkich robót na maszynie,

jako to: Suknie, Paltociki, Futra i Bieliznę, które to wykończam podług najświeższych fasonów i za cenę nader przystępną, przy rogu Złotej i Zielnej Nr 5, w oficynie na prawo. —13143—1—1

Z powodu interesów familijnych, jest do odstąpienia

MLECZARNIA

z dziewięcioma krowami, egzystująca **lat jedenaście w najkorzystniejszem miejscu,** blisko Saskiego ogrodu, pomiędzy ulicą Nowo-Zielną i Zielonym Placem, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 69, mieszkania Numer 14. 3—3 — 12602 —

Jest do sprzedania

CUKIERNIA

od 30-tu lat egzystująca na prowincji. Wiadomość u p. Białeckiego Nr 31 domu, a mieszkania 11, ulica Elektoralna. —11941—3—3

Z powodu innego zatrudnienia

Jatka Mięsna

przy ulizy Wspólnej Nr 2, do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość w jatce mojej przy ulicy Chmielnej pod Nr 26.

M. D. Wszędobylski.

1—2 — 13101 —

Do rozszerzenia pewnego przedsiębierstwa i większej konkurencji, potrzebną jest pomoc handlujących na mniejszą skalę norembergskiemi lub łokciowemi towarami, za wynagrodzeniem dziesięć procent od sta. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. A. Ż. —13068—1—1

Są do sprzedania:

Kocz nowy z fordeklem, drugi używany,— **Faeton** nowy,—**Wolant** nowy i używany, na parę lub jednego konia, wszystko to za przystępną cenę. Ulica róg Żelaznej i Ceglanej Nr 1123/22. Wiadomość na miejscu. —13095—1—3

Magazyn Obówia Damskiego, istniejący od lat dawnych pod firmą **Franciszka Szczepańskiego** przeniesionym został z dniem 20-go Lipca r. b. na drugą stronę Skweru do nowo wybudowanego domu W-go Efrosa róg Krakowskiego Przedmieścia i Bednarskiej ulicy Nr 2673-cia, obok domu W-go Fajansa i istnieć będzie pod firmą **Eugenji Szczepańskiej.** 1—5—13084

W Café Français

Pod Nr 4, przy ulisy Leszno vis a vis Rymarskiej, doćtać można oprócz **wyborowej kawy, herbaty, pączu, mleka kwaśnego i buljonu. piwa** w różnych gatunkach z pierwszorzędnych browarów prosto z lodu, to jest **gr.-muss Kijoka eksportowego Lentzkiego, Drezdeńskiego, Kulmbachskiego i t. p. wody selcerskiej: sodowej,** wszelkich **trunków** i **przekąsek,** po bardzo przystępnych cenach.

1—2 — 13100 —

Jest do wydzierżawienia

FOLWARK

składający się z 12 włók, bez służebności, z inwentarzem żywym i martwym, dobrze zagospodarowany, między Sochaczewem a Łowiczem. Wiadomość u szwajcara hotelu Polskiego. —12518—6—6

Są do sprzedania

Dwa Wolanty

nowe, na pojedynkę i na parę koni, kilka bryczek węgierek na resorach, nowych i używanych, pojedynczych i parokonnych. Ogrodowa Nr 3 nowy, drugi dom od Solnej. Wiadomość u Lakiernika. —12247—6—6

Uboga dziewczyna odnosząc onegdaj z roboty nowy niebieski Wetman z białemi guzikami, kretonowy, z Królewskiej ulicy idąc na Pragę, takowy zgubiła, za co ma mieć wytrącone. Uprasza się łaskawego Znalazcę o złożenie go w kantorze Kurjera Warszawskiego, za nagrodą jeżeli takowej zażąda.

5 POKOI,

przedpokój i kuchnia, ciepłe i suche, na parterze od frontu, z piwnicą, górą wspólna i komórką na drzewo, w każdym czasie do odnajęcia przy ulicy Wspólnej Nr 18/1636, po prawej stronie od ulicy Brackiej, za 450 rubli rocznie. —13082—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia od 1-go Października

MIESZKANIE

z 3-ch pokoi sporych i kuchni, z piwnicą i górą wspólną, na 2-m piętrze, z dwoma wchodami.—Cena umiarkowana. Wiadomość u stróża przy ulicy Ztotej Nr 12. —13091—1—3

Z powodu nieprzewidzianego wyjazdu są do wynajęcia

Dwa pokoje,

Przedpokój i Kuchnia od 10 (22) Sierpnia do Ś-go Michała. Ulica Żórawia Nr 1 policyjny, a mieszkania Nr 9. 1—1 — 13907 —

Jest do sprzedania

SKLEP

mieszczący w sobie wyroby tabaczne, materjały piśmienne i Norymbergskie, z całym towarem i utensyljami w bliskości hoteli (wartość około rs. 1,000). Tamże jest do zbycia Szafa z 26-ma szufladami do handlu korzennego, Bufet 5 łokci długi i Waga dla kupca albo rzeźnika. Wiadomość w kiosku przy Placu Zielonym. —12065—4—4

Nagrody 3 ruble!

W przeszłym tygodniu zgubiono **Medaljonik** niebieski, z fotografją mężczyzny i włosami, oraz **Brelok** w formie rączki lawowej z koralami. Łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Bednarską Nr 19, mieszkania 8. —13082—1—1

Zgubiono Kwit na rs. 10.

złożone w fabryce W-go Romana Dziemborowskiego, jako zastaw za wzięty balon do wody sodowej. Łaskawy znalazca zechce zwrócić ten kwit do wymienionej fabryki. —13081—1—1

Pensjonat dla Uczniów

szkół rządowych zakładów naukowych prywatnych, oraz dla przygotowujących się do gimnazjum. Zapis od dnia 1 Sierpnia r. b. codziennie od 5-tej do 7-mej po południu. **Ulica Leszno, Nr 25, 2-gie piętro od frontu.**

Kazimierz Michałowski

Nauczyciel prywatny, Urzędnik Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. 5—12 — 12358 —

Zakład Naukowy dla przygotowania do egzaminu wolno wstępujących do wojska na prawach trzeciego rzędu

otwarty przed dwoma laty przez ś. p. Kapitana von Gallera. Zapis tak przychodzących jak pensjonarzy na rok szkolny 1877/8 rozpoczyna dnia 1 Sierpnia r. b., lekcje zaś 1 Września t. r. **ulica Leszno Nr 25, drugie piętro od frontu,** codziennie od godz. 5-tej do 7-mej po południu. 12359 —

Przyjmuje się Uczniów

na stancję ze stołem i pomocą naukową do klass, oraz z konwersacją francuzką, jeżeli ta będzie wymaganą. A jako w przyzwoitym i moralnym domu, zapewnia się odpowiedni nadzór i opieka rodzicielska.—Wiadomość ulica Smolna Nr 8, a mieszkania Nr 6.
2—3 — 12959 —

UCZNIOWIE klass niższych Gimnazjów Rządowych i Zakładów naukowych prywatnych, znajdą pomieszczenie w blizkości tychże, w domu zacnym, gdzie oprócz troskliwej opieki, zapewnia się im także i pomoc naukowa. Wiadomość prwziąść można od godziny 12 do 6-tej na Krakowskiem-Przedmieściu, Nr domu 2, mieszkania 18.
2—6 — 13061 —

Pomieszczenie

dla Panienek

uczęszczających do zakładów naukowych chcących korzystać z korrepetycji u b. Nauczycielki Instytutu Aleksandryjskiego, która zapewnia opiekę macierzyńską, mając do pomocy nauczycielkę wykwalifikowaną Polkę, oraz Paryżankę do konwersacji francuzkiej. Lekcje muzyki na miejscu. Zielna Nr 26, mieszkania Nr 14. 2—3 — 12932 —

Przełożony

Zakładu Naukowego Prywatnego Męzkiego o IV klassach z oddziałem przygotowawczym, przy ulicy S-to-Krzyzkiej Nr 16, ma honor podać do wiadomości Rodziców, iż zapis uczniów na nowy rok szkolny, rozpoczął z początkiem bieżącego miesiąca Sierpnia. Wykład nauk, podług planu przez Władzę Szkolną zatwierdzonego, nastąpi w tym zakładzie 22 Sierpnia (3-go Września) r. b. Do Zakładu przyjmują się także i uczniowie do gimnazjum uczęszczający, dla których poręcza się konwersacja w językach nowożytnych i osobna korrepetycja.—Bliższych powiadomień, co do warunków pomieszczenia uczących się, powziąć można każdodziennie od godziny 9 rano do 5-tej po południu.

Jan Barszczewski.
2—6 — 12906 —

Do Rodziców i Opiekunów.

Przyjmuję uczniów na stancję. Oprócz troskliwej opieki, znajdują uczniowie korzyść w ciągłem ćwiczeniu się w języku niemieckim, przy mieszkaniu znajduje się ogród, w którym uczniowie w wolnych chwilach od nauki, świeżego powietrza będą mogli używać. Nowy-Świat Nr 12, w ogrodzie.
—12891—3—6 **v. Baldow.**

Nauczyciel 5-go Gimnazjum

i zarazem p. o. Pomocnika Gospodarzy Klassowych—przyjmuje **uczniów** na stancję. Ulica Żelazna Nr 28 nowy, od godziny 4 do 6.

Hipolit Stefański.
3—9 — 12719 —

Admistracja Fabryki Wódek Słodkich, Araków i Likworów w Krągoli, poszukuje w Warszawie

SKŁADNIKA,

któremu, oddałaby w komis do sprzedaży wyroby swoje, na bardzo korzystnych dla składnika warunkach. Zgłosić się listownie do Administracji w Krągoli przez Konin."
2—12 — 13037 —

A. FONTAINE

Professor języka francuzkiego IV Gimnazjum, przyjmuje nadal **pensjonarzy uczęszczających do szkół rządowych i prywatnych.** Ulica Hoża Nr 3.
2—9 — 12951 —

Z upoważnienia Władzy edukacyjnej,

przyjmuję Uczniów na stancję,

oprócz troskliwej opieki i korepetycji z przedmiotów szkolnych; zapewniam ciągłą konwersację w językach: niemieckim i francuzkim. Ulica Chmielna Nr 1, mieszkania 4.
Leon Stefański, Nauczyciel prywatny.
—12915—2—8

Przełożona Szkoły prywatnej II-wu Klasowej Żeńtkiej z klasą przygotowawczą istniejącej przy rogu ulicy Wilczej i Marszałkowskiej, zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że **zapis uczennic** rozpocznie się dnia 20 Sierpnia, a kurs nauk dnia 1 Września. **Bronisława Hempel.**
3—3—12327

Osoba młoda

z kaucją, znająca się na gospodarstwie sklepowem, żądaną jest. Wiadomość ulica Chmielna Nr 17, mieszkania Nr 16.
2—3 — 13002 —

Jest natychmiast potrzebny

Gospodarz wiejski Ekonom,

z dobremi świadectwami. Wiadomość przy ulicy Wielkiej pod Nr 5, u Właściela domu.
2—2 — 13059 —

Warszawski Szpital dla dzieci.

W miejscowem Ambulatorium udzielają porady lekarskiej następujący lekarze:
Od godz. 9—10 zrana Dr Med. Antoni Sikorski; od godz. 10—11 zrana Dr Med. Władysław Stankiewicz; od godz. 10—11 zrana Dr Med. Leon Dudrewicz; od godz. 11—12 z południa Dr Med. Stanisław Kośmiński.
—12782—2—3

Wapna lasowanego

jeszcze w miesiącu Październiku, znaczną zapas posiada **Skład Wapna Kleczeńskiego,** Aleja Jerozolimska Nr 41, które swemi furmankami na fabryki odstawia.
4—5 — 11903 —

CERATA

barchanowa na stoły i fortepiany, posadzkowa, powozowa, przezroczysta, nieprzemakalna dla dzieci, **chodniki, dywaniki i patarafki ceratowe, Skóra amerykańska** prawdziwa, we wszelkich kolorach na pokrycie mebli, w wyborowym gatunku, najtaniej w Składzie

Seweryna Mazur i S-ki,

w Pałacu Blanka, obok Ratusza.
36—0—20897

Magazyn Strojów i Sukień Damskich,

jest zaraz do sprzedania w środkowym punkcie miasta, dobry procent przynoszący, z wszelkiemi utensyljami, z powodu ciągłej słabości właścicielki. Wiadomość na piśmie zostawić w Redakcji pod lit. **K. P. W.**
2—3 — 12995 —

Na posessji Nr 10/1613, przy ulicy Żórawiej położonej, jest do sprzedania, bez pośrednictwa,

DOM

parterowy, drewniany, z bali cztero-calowych, deskami oszalowany, długości łokci 30, a szerokości łokci 25 mający, gontami pokryty, wraz z oknami, drzwiami, piecami, podłogami, mogący stać na otwartym placu, z warunkiem rozebrania i usunięcia z posessji. Wiadomość na miejscu.
2—3 —12997 —

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Sześć Koni:

trójka małych siwych, rassy ruskiej, jedna klacz rassy dońskiej i dwa wierzchowe ruskiej i dońskiej rassy.—Na trójkę jest ruska **uprząż.** Widzieć można codziennie na rogu Wroniej i Chłodnej Nr domu 52, mieszkania 16.
—12970—3—3

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI,

na letni sezon

OTRZYMALIŚMY WIELKI WYBÓR

GARDEROBY MĘZKIEJ

PREIS CURANT:

Sak Palta letnie od rs. **12** do **23**; **Garnitury czarne** tużurkowe od rs. **23** do **32**; **Garnitury czarne** frakowe od rs. **26** do **32**; **Garnitury czarne** żakietowe od rs. **25** do **28**; **Garnitury kortowe** różne żakietowe od rs. **24** do **28**; **Garnitury kortowe** rożne marynarkowe od rs. **18** do **26**; **Palta angielskie** do stanu od rs. **15** do **30**; **Palta angielskie** z pasami od rs. **14** do **30**; **Burki** z nieprzemakalnego sukna od rs. **18** do **24**; **Marynarki** myśliwskie od rs. **8** do **15**; **Kurtki** do konnej jazdy od rs. **8** do **12**; **Szlafroki** dubeltowe od rs. **12** do **22**; **Ubiory ranne** od rs. **14** do **18**; **Spodnie** różnego gatunku od rs. **5** do **8**; **Garnitury** alpagowe od rs **13** do **18**; **Garnitury** płucienne od rs. **10** do **18**; **Marynarki** alpagowe od rs. **5** do **10**; **Marynarki** płucienne od rs. **4** do **8**; **Dziecinne palta** od rs. **5** do **12**; **Dziecinne Garnitury** od lat 3 do 7 od rs. **4** kop. **50** do **7**; **Garnitury dziecinne** od lat 7 do 14 od rs. **8** kop. **50** do **13**; **Szlafroki** płucienne męzkie od rs. **8** do **12**; **Hawelloki** płucienne od rs. **8** do **10**; **Kamizelki** letnie sztuczkowe na różne ceny, **Kamizelki** letnie Pikowe białe różnego gatunku.

Z uszanowaniem E. Samet, Krawiec z Wiednia.
Obecnie w Warszawie Senatorska Nr 22, filia zaś tejże firmy znajduje się w Kijowie Kryszczatek, dom Linincynkoi.
—0 — 2238 —

SOCIÉTÉ D'HYGIENE FRANÇAISE



WODA FIGARO

do farbowania siwych włosów i brody
we wszystkich odcieniach.
Cena za flaszkę rs. 2 kop. 50.
Skład Główny na ***Warszawę i Prowincję***
w Perfumerji

Aleksandra Kocha,

7—12 — 11081 — ulica Nowo-Senatorska, Nr 4.

ROLETY DRELICHOWE

w pasy, **Rolety drewniane,** bardzo praktyczne, nie przepuszczające promieni słońca, a tem samem przyczyniające się do chłodu mieszkań, w cenie od rs. 2 kop. 25 za sztukę;—oraz **Rolety z płótna Rewańtuchowego** i inne, poleca:

SKŁAD FABRYCZNY OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą:

J. FRANASZEK,

dawniej A VETTER et Comp.
Nr 15. ulica Krakowskie-Przedmieście. Nr 15.
8—0 — 11664 —

SMAROWIDŁO

do trybów i osi, własnego wyrobu,
w niczem nie ustępujące Belgijskiemu, poleca
NOWO-OTWORZONA
FABRYKA i RAFFINERJA OLEJÓW
POD FIRMĄ

COHN I MAJDE,

W WARSZAWIE.

Fabryka przy ulicy Siennej pod Nr 6B, za ulicą Żelazną. | **Kantor** przy ulicy Twardej pod Nr 14.

Na żądanie próbę dostarcza franco. 2—3 —12867—

Z powodu zwinięcia interesu

Zupełna Wyprzedaż

w Sklepie Jubilerskim

J. H. Ostermann,

Krakowskie-Przedmieście Nr 441/67, w domu W-go Pawlika, naprzeciw Resursy Obywatelskiej.—Tamże do sprzedania **Urządzenie sklepowe.** 5—6 — 11559 —

MAGAZYN

Mebli używanych

przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu, Nr 60 na 1 piętrze.

Kupuje, sprzedaje i wynajmuje Meble mało używane z czem się poleca.

Załęski i Comp.

47—0 — 15864 —

Magazyn Mód

egzystujący od lat kilku przy ulicy Miodowej w pałacu Dyzmańskich Nr 497 nowy 2, przeniesiony został na ulicę **Nowy-Świat, Nr 76, do domu W go Szuberskiego. vis à vis Ś-to-Krzyzkiej**, w którym jak dawniej przyjmują się wszelkie obstalunki Kapeluszy, Sukień i okryć damskich, po cenach umiarkowanych.

Seweryna Kotarska.

8—8 — 11677 —

PIWO DROZDOWSKIE

Kuracyjne.

Wiele Osób z porady Lekarzy, używa Piwa Drozdowskiego Marcowego dla wzmocnienia sił. Zwykle chorzy używają na raz jedną szklankę, reszta zatem w butelce wietrzeje i traci całą wartość. Z insynuacji zatem pierwszorzędnych Lekarzy, Browar Drozdowski przygotował Piwo Marcowe gorzkie z niebieskiemi i słodkie z czerwonemi etykietami w $^{1}/_{4}$ butelkach, po cenie kop. $7^{1}/_{2}$ za buteleczkę i tyleż zastawu za szkło; i takowe znajduje się już w składzie Piwa Drozdowskiego przy ulicy Miodowej Nr 15.—Piwo w tak małych butelkach może być pożądane i dla osób zdrowych, używających na raz małą ilość piwa, przez co mogą mieć każdą szklankę piwa świeżą i pełną gazu. —12924—3—3

Wielki Magazyn.

Siodła damskie i męzkie, **Szpicruty** i **Baty** angielskie, **Zaprzęgi gotowe** w różnym rodzaju i wszystko co do sportu należy.

W. Romanowski, dawniej **Hesse.**
Królewska Nr 19.

—12850—3—6

Po cenach najniższych!

Oliwa i Olej maszynowy w najlepszych gatunkach.

Smarowidło belgijskie do trybów i osi.

Wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze i przemysłowe.

Prądzyński, Trylski i Sp.
MIODOWA Nr 2. 4—24 — 12722 —

Do sprzedania

Dwa Szale Tureckie

i jeden Francuzki. Widzieć je można codziennie w fabryce kwiatów Henryki Daniłowskiej. Nowy-Świat Nr 72, od godziny 11 do 3. —12893—3—3

Do sprzedania

Futro męzkie,

szałową robotą, podbite szopami, kryte syberyną granatową, prawie nowe, oraz dwie duże **Lampy** stołowe i jedna **Lampa** nocna wisząca, wszystko za tanią cenę. Adresa w Kiosku na Lesznie. —12919—3—3

Mający do wynajęcia miejsce na **Skład Węgla,** zechce zgłosić się na Chmielną ulicę Nr 54, mieszkania 34.—Tamże przyjmuje się zamówienia na węgle i drzewo. —12941—2—3

Dwa Magle Wiedeńskie,

są do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Franciszkańska Nr 17. Wiadomość na miejscu. —12859—2—3

Obiady prywatne.

Nowy-Świat Nr 26, w oficynie na lewo. —12992—2—2

ZAKŁAD BIELIZNY

Damskiej i Męzkiej

pod firmą:

Niedzielska,

egzystujący od lat kilkunastu, przy ulicy Królewskiej pod Nr 3, z dniem 6 Sierpnia r. b. przeniesiony został do domu nowo zbudowanego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok fotografji Pana Fajansa naprzeciwko Skweru—i jak dawniej, tak teraz, poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności, zapewniając akuratne wywiązywanie się z podjętych zobowiązań. Zaprowadzono tanią, detaliczną sprzedaż towarów Norymbergskich.

1—6 — 13140 —

Żądanym jest

FOLWARK

w ziemi dobrej, bez służebności, od 6 do 10 włók rozległości. Zgłaszać się można na Dziekankę pod Nr 10 w godzinach od 11-tej do 12-stej rano i od 3 do 5-tej po południu 2—3 — 13062 —

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli całkowity,

tudzież **Pianino** o 4-ch oktawach, **Maszyna** do szycia, **Maszyna** ręczna do rzeźbienia drzewa, 12 **Łyżek** stołowych srebrnych petersburskiej roboty, 12 **Łyżeczek** do kawy wyzłacanych, **Zegarek** damski złoty emaljowany, dwie **Maszyny** do zdejmowania fotografji, mały **Teleskop, Chronometr** angielski, **Mikroskop** lekarski, **Czapka** męzka z bobrów syberyjskich i wiele innych przedmiotow po cenach bardzo umiarkowanych. Wiadomość przy ulicy Wilczej Nr 22 od godziny 9 do 6-tej do południu codziennie. 1—2 — 13116 —

Do sprzedania tanio zupełnie nowa

Suknia jedwabna,

na osobę szczupłą, średniego wzrostu. Żórawia Nr 27 a, trzecie piętro od frontu, mieszkania Nr 7. —13043—2—3

Maszyna Pończosznicza,

okrągła, bardzo mało używana, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Zielna Nr 26 nowy, mieszkania 15, od godz. 4 do 7 po południu. —13017—2—2

Z upoważnienia Władzy Policyjnej, sprzedawane będą **przez publiczną licytację** w dniu 11 i następnych, od godziny 10-tej z rana do 5-tej po południu, przy ulicy Wilczej Nr 22, rozmaite meble i sprzęty gospodarskie, oraz warsztat stolarski i drzewo opałowe.

1—2 — 13115 —

PŁUGI

z fabryki **Mireckiego,** w Nowej Aleksandrji, są do sprzedania w składzie Młocarń Amerykańskich, Lokomobil i narzędzi rolniczych, przy ulicy **Wiejskiej Nr 12.** —12532—3—3

PIEKARNIA

do sprzedania z wszelkiemi rekwizytami do tego fachu należącemi.—Jest także **kilka sklepów z pieczywem** do odstąpienia. Wiadomość, ulica Długa Nr 8 nowy, u Piekarza Dębickiego. —12980—3—3

Las do sprzedania.

W dobrach Chojne, powiat Sieradzki, o niecałą wiorstę od spławnej rzeki Warty, jest 20 włók lasu sosnowego do sprzedania, z których 3 włóki lasu dębowego. Bliższych szczegółów powziąść można na miejscu. —13028—2—3

Pokoje umeblowane

do odnajęcia wraz z usługą i samowarem, w bramie na prawo. Chmielna Nr 1, mieszkania Nr 5. —12982—2—3

Znana z poświęcenia się wychowaniu dzieci, upoważnioną zostawszy do przyjęcia

Uczniów na stancję,

zamieszkałam blizko 1, 3, 6, 4 i 5 Gimnazjów. (Nowy Świat Nr 51, róg Wareckiej). Zapewniając przytem oprócz przyzwoitego stołu i wygód, rodzicielską nad uczniami opiekę, pomoc naukową i konwersację, stosowne do wymagań, zgłoszenia Szanownych Rodziców i Opiekunów przyjmuje od godz. 11-ej rano do 6-ej wieczór.

Ksawera z Konopackich **Kuwiczyńska.**

2—6—12858

SPRZEDAŻ

Piwa Bielawskiego

oraz innych gatunków na sposób zagraniczny i **Porteru** krajowego, których skład od lat kilkunastu istnieje. Właściciel tegoż przypomina się Prześwietnej Publiczności, i zarazem oświadcza, że tak samo kontynuje sprzedaż w takim samym porządku i dobroci niezmiennej. Ulica Bednarska i róg Krakowskiego-Przedmieścia w domu Tow. Dobroczynności Nr 370.

W. Krajewski.

3—3 — 12512 —

ZAKŁAD

Zegarmistrzowski i Parosolniczy

Wilhelma Schesz

przeniesiony z ulicy Długiej na Śto-Krzyzką, następnie na Krakowskie-Przedmieście, a obecnie mieszczący się przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Śto-Krzyzkiej Nr 35, w Warszawie. Poleca się łaskawym paniom i panom z dużym wyborem parasoli, parasolek, zegarów i zegarków i t. p., oraz nadmieniam, że przyjmuję wszelkie reperacje, które uskutecznia jak najakuratniej i po cenach jak najumiarkowańszych. —11381—5—6

!NAJTNIEJ!

W SKŁADZIE

OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą:

Artur Wahl,

przy ulicy Długiej pod Nr 32. w domu Potrańskie zwanym, wprost Hotelu Polskiego.

OBICIA zwyczajne od 12 kop.
OBICIA glansowane od 23 kop.
CERATY w różnych gatunkach.
ROLETY od rs. 1 kop. 50.
PS. Z powodu, że obok mojego sklepu znajduje się drugi podobny, przeto na moją firmę, baczną uwagę zwracać upraszam. 2—3 — 12447 —

Potrzebną jest

Starsza Panna

do krawieczczyzny, oraz do maszyny Weelera Wilsona. Podwale Nr 8.

Pokój z meblami do wynajęcia w każdym czasie. Podwale Nr 8. —12834—3—3

Jest zaraz do odstąpienia

PIEKARNIA

od lat kilkunastu egzystująca, z całem urządzeniem, sklepami i gospodami. Wiadomość przy ulicy Śliskiej Nr 42, u właściciela domu. —12792—4—6

Ważna Wiadomość!

Z powodu wyjazdu, zaraz jest do odstąpienia mieszkanie, różne meble i sprzęty gospodarskie za cenę nader przystępną. Wiadomość ulica Wspólna Nr domu 34, mieszkania 12, tamże jest bona Niemka z dobremi świadectwami, Stróż wskaże. 3—3—12847

Jest do odstąpienia w każdym czasie i za bardzo przystępną cenę

Magazyn Mód,

z zupełnem urządzeniem. Bliższa wiadomość w Magazynie, róg Długiej i Freta Nr 1, powziąść można. —13012—2—3

SUCHOTY
KOKLUSZ
ZANIEDBANE KATARY.

UZASADNIANE LECZENIE

za powocą

KAPSUŁEK SNWŁOWYCH

GUYOT

Aptekarza w Paryżu

L. Guyot

W Paryżu doni L. FRÈRE, 19, rue Jacob
W Warszawie w Składach pp. A. F. Galle i Ludwika Spiessa.

—2,373—

Pralnia Wiedeńska

mieści obecnie swe kantory: na Mylnej Nr 7, Rymarskiej Nr 6, Śto-Krzyzkiej Nr 13, Długiej Nr 10, na Chłodnej Nr 34 u W. Bałdeckiej i Nowy-Świat Nr 17, wprost Smolnej u W. Szymańskiej, w nich przyjmuje wszelką bieliznę i stroje damskie, wedle tamecznego cennika, a na Rymarskiej 1 sklep ma do odstąpienia i na Śto-Krzyzkiej pół sklepu, oraz za Mylnej Pokój kawalerski za 100 rs. —12720—2—3

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia zaraz

Lokal frontowy na 1 piętrze

złożony z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni, dwóch piwnic, góry wspólnej, zaopatrzony w wodę i zlew. Wiadomość na miejscu, ulica Wiejska Nr 1a/1726o, naprzeciwko ogrodu Instytutu Maryjskiego wychowania Panien. 3—3 — 12971 —

Do wynajęcia każdego czasn, przy ulicy Hrabiego Berga, w domu pod Nr 9 policyjnym, hypotecznym Nr 408/9 lit. *p*, przy Banku Handlowym

Dwa Pokoje

z przedpokojem i alkową, na parterze od frontu z piwnicą, na Kantor lub tym podobny zakład. 6—6 — 12540 —

Trzy Lokale frontowe,

do najęcia każdego czasu, składające się każdy z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy, drwalni, góry wspólnej. Lokale te są wyrestaurowane, ze świeżem powietrzem pod dogodnemi warunkami, przy ulicy Ciepłej Nr 1-szy, tuż przy Twardej. Stróż domu wskaże. 2—3 — 13058 —

LOKAL

składający się z 5-ciu obszernych pokoi, przedpokoju, kuchni i spiżarni, jest do wynajęcia od Ś-go Michała przy ulicy Marszałkowskiej Nr 24 nowy (1559 a), drugi dom od rogu Chmielnej. Wiadomość na 1-m piętrze u właścicielki. —12973—2—2

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

LOKAL

na rogu ulic Zórawiej i Marszałkowskiej, w domu pod Nr 1618 x (16—26), na 1-em piętrze Nr 11, składający się z przedpokoju, salonu, gabinetu, pokoju jadalnego i sypialnego, pokoju dla służby, kuchni, spiżarni, wygódki, piwnicy, pralni i góry wspólnej, z dwoma balkonami, za cenę rs. 650 rocznie. Życzący nająć takowy, po obejrzeniu, zechce zgłosić się do domu Nr 14, przy ulicy Nowogrodzkiej, mieszkania Nr 4. —12663—4—6

W Sobotę dnia 4-go b. m. zginęła na Nowym-Świecie

Suczka mała,

czarna o długiej szerści, z białą piersią i białemi końcami łapek. Uprasza się o łaskawe doniesienie o jej pobycie, lub odprowadzenie do R. Worma, przy ulicy Jasnej Nr 3, za stosownem wynagrodzeniem.

2—3 — 13057 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego:*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 28 Іюля (9 Августа) 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. —Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 174.

Dnia 9 sierpnia 1877 rok u. *Czwartek.* *Dnia 28 lipca (9 sierpnia) 1877 roku.*

Prenumeratę

ogłasza się na cztero - tomowe dzieło

Dra Teodora Tripplina,

pod tytułem:

WSPOMNIENIA

z ostatniej podróży.

Cena rs. 5.

TREŚĆ:

Tom I. Austrja.—Węgry.—Księztwa Naddunajskie.—Serbja.—Bułgarja.—Konstantynopol i jego okolice.
Tom II. Egipt.—Tripolis.—Tunis.—Algier. Neapol.—Rzym.—Francja południowa i Sabaudja.
Tom III. Syrja.—Palestyna.—Judea.
Tom IV (po raz drugi) Dalmacja.—Czarnogórze.—Istrja.—Tyrol.—Austrja.—Styrja.—Powrót do kraju.

Dzieło to zawierać będzie zatem najnowsze nowości naukowe, etnograficzne, etnologiczne, i statystyczne.

Bilety prenumeracyjne są do nabycia w Redakcjach: **Kurjera Warszawskiego i Codziennego**, oraz w mieszkaniu autora.

Obwieszczenie.

W dniu 2 (14) Sierpnia r. b. o godzinie 10 rano, z mocy rezolucji JW. Sędziego Pokoju, odbędzie się sprzedaż różnych ruchomości po ś. p. księdzu Jasionowskim pozostałych. Sprzedaż pomieniona odbywać się będzie w zabudowaniach kościoła parafialnego S-tej Trójcy, na Solcu. —12938—3—3

Komornik Sądowy

przy Zjeździe Sędziów Mirowych

w Warszawie,

zawiadamia, że w dniu 29 Lipca (10 Sierpnia) 1877 r., o godzinie 10 rano, w Warszawie, w domu pod Nrem 2779 przy ulicy Aleksandrja, w mieszkaniu ś. p. Tomasza Skrobeckiego, odbywać się będzie publiczna licytacja mebli, obrazów, garderoby i t. p. przedmiotów. —13109—1—1 **K. Zamecznik.**

ZARZĄD

DROGI ŻELAZNEJ

Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 2 (14) Sierpnia r. b., o godzinie 10-tej rano, w Ekspedycji Towarowej Stacji Praga, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację 215 pudów cebuli, zalegającej w odbiorze przez Adresanta. —13144—1—1

W dniu 8 (20) Sierpnia r. b. o godzinie 11 rano, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze przymusowego wywłaszczenia

Dobra ziemskie Kurdwanowo

w powiecie Sochaczewskim w odległości wiorst 16, od linji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej o wiorst 12, od miasta Sochaczewa położone, rozległości około włók 40 gruntu pszennego i żytniego I i II klassy, mające. Licytacja rozpocznie się od summy 81204. Vadium rs. 4000. Bliższe objaśnienia przejrzane być mogą w Kancellarji Wydziału V, Sądu Okręgowego i u podpisanego Adwokata Przysięgłego w Warszawie, przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 26 zamieszkałego.
Stanisław Rotwand
—13076—1—3 Adwokat Przysięgły

Stancja dla Panienek.

Nauczycielka Szkoły Rządowej, przyjmuje na stół i stancję Panienki, uczęszczające do Instytutu Muzycznego, do zakładów naukowych Rządzwych, lub prywatnych, oraz panienki początkujące dla przysposobienia ich u siebie do Gimnazjum. Zapewnia się opiekę macierzyńską, odpowiednie wygody, oraz konwersację w języku francuskim, ruskim i niemieckim. Na żądanie może być udzielana pomoc w naukach i w grze na fortepianie. Wiadomość, róg ulicy Aleksandrja i Tamki Nr 39, pierwsze piętro. Stróż wskaże. —13133—1—2

Mające upoważnienie od władzy naukowej na utrzymywanie

Uczniów na stancji

zapewniające takowym troskliwą macierzyńską opiekę, konwersację języka niemieckiego i używalność fortepianu, polecam się względom Szanownych Rodziców i Opiekunów. Wiadomość powziąć można przy ulicy Senatorskiej Nr 6. w sklepie zegarmistrzowskim pana Szuberta. —13105—1—3

Szkoła Realna

w Płocku.

Z upoważnienia JW. Kuratora, otwieram w Płocku szkołę cztero-klasową realną z kursem czterech klas zakładów realnych rządowych, wraz z oddziałem przygotowawczym, przysposabiającym i do szkół klasycznych.

Zapis tak przychodnich uczniów, jak i pensjonarzy trwać będzie od 16 sierpnia do 1-go września to jest do rozpoczęcia kursu nauk. Były Nauczyciel szkół rządowych,

13052—1—3 **P. Biernacki.**

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic na rok szkolny 1877/8 w pensji prywatnej IV-ro klassowej żeńskiej w Warszawie, przy ulicy Elektoralnej Nr 43 istniejącej, rozpocznie się z d. 21 Sierpnia, kurs zaś nauk z d. 1 Września r. b.
—12899—4—6 **Matylda Karwowska.**

UCZNIÓW

przyjmuje na stancję po rs. 200. Nauczyciel Emeryt, ulica Bracka Nr 15 nowy.
—12598—2—18 **NIDECKI.**

Zakład Naukowy Żeński.

Wspólna Nr 17 (dawniej 28), przyjmuje uczennice tak przychodnie i jak pensjonarki, ręcząc za opiekę i naukę. Wpis rozpoczął się dnia 1 Sierpnia.
Przełożona **Joanna Jenike.**
—12976—3—3

Stancja dla Uczniów Szkół,

znana oddawna z troskliwej opieki. Korrepetycje, konwersacja języków i fortepian w miejscu. Wiadomość, ulica Długa Nr 17, mieszkania 9. —13019—2—3

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż za pozwoleniem Władzy Wyższej przyjmuję

Uczniów na stancję

w jaknajprzystępniejszych warunkach. W bliskości gimnazjum 2, progimnazjum 1 i 2. Przytem konwersacja w językach obcych i fortepian. Nowolipie Nr 32, dom de Tilly. Mieszkania Nr 10.—**Maliszewska.**
—13000—2—3

Urzędnik żonaty, posiadający pozwolenie Władzy, jak dawniej tak i obecnie, życzy sobie utrzymywać

na stancji Uczniów

Szkół Rządowych i innych zakładów naukowych, zapewniając im opiekę rodzicielską, pomoc naukową i w razie żądania lekcje muzyki. Wiadomość, ulica Nowy-Świat Nr 14 nowy.—**W. Wiśniewski.** —12863—2—3

Zawiadamiam Rodziców i Opiekunów, iż z upoważnienia Władzy Naukowej, przyjmuję

na Stancję Uczniów

zapewniając im jaknajstaranniejszą opiekę rodzicielską. Ulica Piwna róg Piekarskiej Nr 25, mieszkania 4, na 1 piętrze od frontu. Tamże jest pokój do wynajęcia. może być ze stołem i pościelą.—**Franciszka Mauti.**
—12944—2—3

STANCJA

dla 5-ciu Uczniów

z dozwolenia Władzy Edukacyjnej.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż z początkiem Roku Szkolnego, w lokalu na ten cel obszernym, widnym i suchym, przyjmuję na stancję i stół Uczniów 5-ciu, uczęszczających do Gimnazjów, zapewniając, że uczniowie znajdą prócz przyzwoitego utrzymania, pomoc naukową i prawdziwą opiekę rodzicielską. Ulica Smolna Nr 11.
—12989—2—3

Student Uniwersytetu,

rossjanin przygotowywa uczni do wszystkich zakładów naukowych, oraz daje korepetycje. Wiadomość ulica Graniczna Nr 7, mieszkania 21. Tamże potrzebną jest **Panna** podręczna do bielizny. 2—6—12871

OSOBA

udoskonalona w krawieczyznie, szyjąca na maszynie, życzy sobie przyjąć obowiązek do zarządu domu i dozoru dzieci. Wiadomość przy ulicy Dzielnej Nr 3 nowy, od godz. 3 do 8 wieczorem, stóż wskaże. —13117—1—3

Żądanym jest

FRANCUZ

na demie-place. Wiadomość u właściciela domu Nr 15 przy ulicy Bednarskiej.
—13130—1—1

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1878 około 600 sążni kubicznych piasku do robót brukarskich i na inne potrzeby miasta, od rs. 6-ciu za sążeń kubiczny.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże Kassie wadjum w ilości rs. 360 i na koszta ogłoszenia rs. 18.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia.... podaje niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w roku 1878 około 600 sążni kubicznych piasku do robót brukarskich i na inne potrzeby miasta, po rubli 6 za sążeń kubiczny (wypisać literami) i odstępuje od takowej ceny procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej wadjum w ilości rs. 360 i na koszta ogłoszenia rs. 18, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pod Nr N. Pisałem dnia N.
(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko). 2—3 —12787 —

OSOBA

w średnim wieku, posiadająca język francuzki i niemiecki, poszukuje miejsca do zarządu domu, albo do dzieci na wieś. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 18, u stróża Aleksandra.
—13122—1—1

OSOBA

znająca dokładnie krawieczyznę i bieliznę, szyjąca na maszynie, życzy sobie pracować w domach prywatnych w Warszawie lub na prowincji. Osoby interesowane raczą złożyć adressy w Redakcji Kurjera pod lit. W. W.
—13051—1—1

Guwernantki i Guwernerów, oraz **Bony** krajowego pochodzenia, tak jak cudzoziemców, przedstawia

L. Micińska.

Tamże jest zaraz do **ulokowania rs. 200** za pewną gwarancją. Przejazd Nr 2, drugi dom od ulicy Długiej. —13137—1—3

Potrzebną jest zaraz

PANNA

do maszyny i umiejąca szyć w ręku krawieczyznę,—także i **Panny** podręczne. Wiadomość, ulica Dzika Nr 18, wprost Pawiej, od frontu drugie piętro. —13139—1—1

PANNA

z moralnem wychowaniem, może mieć miejsce w domu obywatelskim na wsi, do towarzystwa i wyręczenia pani. Bliższa wiadomość, ulica Łucka Nr 14, u Rządcy. —13145—1—2

PANNY

kompletnie uzdatnione w krawieczyznie damskiej, potrzebne są do magazynu mód i sukien damskich S. Waldenberg dawniej J. Lulla. Ulica Długa Nr 17. —12591—5—6

Potrzebna jest

PANNA

uzdolniona do szycia bielizny na maszynie. Mazowiecka Nr 4. Wiadomość u szwajcara.
—12939—2—3

Tekla Kuczborska,

przeniosła Rekomendacją Nauczycielską z ulicy Wareckiej Nr 1, na Nowy-Świat Nr 28.
—12712—2—3

Niemka młoda

z wychowaniem i dobrą wymową, życzy umieścić się do Towarzystwa, tu w miejscu lub do podróży, albo też do jednego lub do dwojga dzieci. Wiadomość bliższa, ulica Jerozolimska Nr 17, mieszkania 1. —12999—2—2

O PRACĘ

jakiegokolwiek rodzaju, uprasza młody człowiek, samotny, posiadający języki: polski, rossyjski i niemiecki, zajmował się dotąd przygotowaniem młodzieży do gimnazjum i prowadzeniem meldunków. Adres pod lit. S. S. do Redakcji niniejszego pisma. —13118—1—2

Wykwalifikowany Lekarz,

może znaleźć korzystną praktykę w osadzie „Sereje," gubernji Suwalskiej, niedaleko wód mineralnych „Druskienniki." Pensja stała od gminy, okolica bogata, życie tanie. Bliższa wiadomość w Kantorze Przedsiębiorstwa Ogłoszeń, Nowy-Świat Nr 70, od 9-tej rano, do 5-tej po południu. —12680—3—3

Potrzebny jest

PISARZ

do Składu Węgli, z kaucją rs. 50. Wiadomość w Składzie Węgli, Oboźna Nr 3.
—13131—1—2

Potrzebni są

Uczniowie do Apteki

w Warszawie i na prowincję. Kandydaci zechcą się zgłosić do Składu Materjałów Aptecznych W. A. Zeuschnera, plac Resursy Kupieckiej. —13098—1—3

Ważna Wiadomość

dla PP. Gospodarzy

przy nadchodzącem siewie oziminy.

W dobrach Helenów, w folwarku Parzniew, 2 wiorsty od stacji Pruszków, drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, jest do sprzedania częściowo **Żyto** w trzech gatunkach, wyprodukowane w roku zeszłym z oryginalnego, wypróbowane na przesiewkach nie w ugórze.

1-go gatunku „Kępińskiego" korey 20, nadzwyczajnej wielkości kłosy, w roku bieżącym z dwóch korey i garney 24, wydało korey 48 i garney 8 z grochowczyska 3 nawozu, po rs. 15 za korzec z workiem.

II-go gatunku „Szampańskiego" korey 18, z 2-ch korey wydało korey 29, z owsiska 4 nawozu, po rs. 15 za korzec.

III-ci gatunek „Probsztejn" korey 20, z 2-ch korey garney 12, wydała 34 korce z grochowczyska 3 nawozu, po rs. 13 za korzec.

Zamówienia przyjmują się w miejscu, przez Pruszków w Parzniewie „Uzdowski."

Próbki będą złożone w Redakcji Kurjera, lub u W-go Pióro, pod Nrem 16 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

Żyto może być odesłane do Warszawy i ekspedjowane do wszystkich stacji drogi żelaznej W.-W.—Petersburskiej i Terespolskiej, pod wskazanym adresem; do Warszawy bezpłatnie, do wszystkich stacji drogi Wiedeńskiej, Petersburskiej i Terespolskiej, z dołączeniem opłaty. —13132—1—2

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia, w każdej chwili, z meblami lub bez

DOM

z balkonem, składający się z 13 pokoi, 2 piwnice murowanych, podwórza i zabudowań gospodarskich, front oszalowany, gdzie są zasadzone drzewa i urządzony mały ogródek. Tamże jest oficyna składająca się z 3-ch izb. Miasto powiatowe Nowo-Mińsk, przy rogu ulicy Nadrzecznej i placu Rynek, wprost kościoła położony, przy stacji kolei Warszawsko-Terespolskiej, o dwie stacje od Warszawy. Bliższa wiadomość na miejscu u właściciela. —13129—1—1

Potrzebną jest

Summa rs. 700,

na hypotekę domu murowanego, w 1-szej połowie wartości, bez pośrednictwa. Uprasza się o złożenie adresu w handlu żelaznym P. Dąbeckiego, przy ulicy Elektoralnej, obok Szpitala S-go Ducha. —13077—1—1

Nauka kroju i szycia Sukien damskich, wykładana teoryczne i praktycznie przez A. Gałecką, ulica Długa Nr 32. Na zapytania Pań, odpowiadam, dzieła czyli księgi o nauce kroju, przepełnione rejonami już wyszłemi z mody, zupełnie na nic się nie przydadzą, gdyż żurnale ciągle się zmieniające, potrzebują całkiem innego obliczenia, przytem, zawiadamiam, że nauka kroju, bez praktycznej nauki szycia, przynosi bardzo małą korzyść, dla niektórych Pań, staje się zupełnie niezrozumiałą. Paniom uczącym się udzielam formalne świadectwa. —13136—1—3

Kapitały 18,000, 6,500 i 3,200 rs., są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych na procent umiarkowany. Wiadomość pod Nrem 15 przy ulicy Solnej, na 1 piętrze od frontu, mieszkania Nr 4, rano do 9, w południe od 1 do 4. —12913—3—3

Za Wolskiemi rogatkami, na drodze Górczewskiej, za koleją obwodową, jest do sprzedania

KOLONJA

Nr 36, w której ogród owocowy, warzywny, dom mieszkalny i stajnia. Wiadomość przy ulicy Siennej Nr 23, w ogrodzie. —12904—3—3

Żądaną jest

Pożyczka rs. 4,000,

na dobra ziemskie w gubernji Warszawskiej, na spłatę długu. Uprasza się o zostawianie adresów w kantorze Składu machin rolniczych przy ulicy Wiejskiej Nr 12. —12531—3—3

2,000 Rubli

lub więcej, jest do wypożyczenia na pewną hypotekę. Żądający raczą zostawić adressy w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. C. U. —12954—2—3

SUMMY

do ulokowania na 1sze Nra Hypotek po Towarzystwie Miejskim; **DOMY** w Warszawie, **DOBRA ZIEMSKIE, PLACE**, oraz **SKLEPY** z **Towarami**, do sprzedania. Wiadomość powziąść można w Handlu S. Dyżewskiego, przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 17. 3—3—12291—

Nie rwać zębów!

Starszy Felczer uwalnia od bólu zębów **zepsutych** każdego cierpiącego, bez użycia jakiegobądź metalowego narzędzia, lub plombowania, sposobem przez Władzę Lekarską za nieszkodliwy uznanym. Adres: Miodowa pałac Paca, drugi dziedziniec, 1 piętro, mieszkanie Sawielowa Nr 4.

J. Wolf, Felczer Starszy. —12644—2—2

Jest jeszcze do sprzedania kilkanaście

Placów

budowlanych na Kamionku za rogatkami Moskiewskiemi na Pradze, w blizkości kolei Terespolskiej. Wiadomość u właściciela w domu Nr 4 przy ulicy Złotej. Stróż Florjan wskaże. —12336—3—3

Na nadchodzący zapis szkolny, przyszykowany jest znaczny zapas

Mundurów klasycznych i realnych,

jak również i innej garderoby, po cenach przystępnych, w Magazynie Ubiorów Męzkich **A. DEMBOWSKIEGO,** ulica Długa, hotel Niemiecki. —12519—4—6

Jest do sprzedania:

Kaftan syberynowy, modnie zrobiony, nowy, **Suknia** jedwabna szafirowa. Ulica Ś-to Jańska Nr 17 nowy, od godziny 11 do 5 po południu, na 1-m piętrze od frontu. —13110—1—1

MASZYNA

do robienia pończoch bez szwów, do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Chmielna Nr 19, mieszkania 7. —13090—1—2

Są do sprzedania na funty

białe nici,

zdatne do robienia pończoch i skarpetek, po kop. 55 za funt. Ulica Elektoralna Nr 6, u Introligatora. —13085—1—3

Magle

do sprzedania w każdym czasie, z powodu innych okoliczności. Ulica Aleja Jerozolimska Nr nowy 11. —13107—1—1

Z powodu wyjazdu

DO SPRZEDANIA:

Biblja Dorego za rs. 25, **Niedźwiedzie** zdatne na płaszcz stangreta, za rs. 15, **Krosna** do haftowania, rs. 2, **Maszyna** Wilsona i Welera, w dobrym stanie, rs. 30, **Regen-Mantel**, rs. 5, oraz 2 starożytne **Żyrandole** kryształowe i także **Lampa** wisząca. Od godziny 2 do 6 po południu. Ulica Hoża Nr 15, mieszkania 3, na dole. —13138—1—3

Morgów 30 gruntu,

zaraz pod rogatkami, do wydzierżawienia na lat 5, zdatnego pod uprawę **ogrodowizny**, na przystępnych warunkach. Zabudowania gospodarskie mogą być dodane. Wiadomość powziąść można każdodziennie, w kassie kąpieli rzymskich, Krakowskie-Przedmieście Nr 52. —12881—3—3

ZAKŁAD WYROBÓW KOSZYKARSKICH Szymona Czerniejewskiego,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 30.

Przyjmuje obstalunki i reparacje na wszelkie roboty w zakres koszykarski wchodzące, jak również wypłatanie butelek do fabryk, perfumerji, win, wódek, wypłatanie krzesełek etc. etc.

MA TEŻ I GOTOWE ROBOTY.

Na korzystnych warunkach, żądaną jest zaraz na prowincję

Nauczycielka

Niemka, któraby skończyła gimnazjum żeńskie lub progimnazjum, posiadająca oraz muzykę. Wiadomość, Plac Zielony, pałac Zamoyskich Nr 10, na dole w podwórzu. Zastać można od godziny 11 do 1 i od 4 do 8. —13007—2—2

Przepisywanie.

Kobieta umiejąca ładnie, prędko i bez pomyłek przepisywać, tak że pismo jej niczem się nie różni od dobrego męzkiego, potrzebuje odpowiedniego zajęcia się. Wiadomość pod Nrem 14 na Elektoralnej, obok Szpitala S-go Ducha, w lokalu 14. —13041—2—3

Dobrze rozumiejący rzecz swoją

Majster Strycharski,

wypalający tak na drzewie, na węglu jak i na torfie, poszukuje odpowiedniego miejsca. Potrzebujący takowego, zechcą nadesłać żądania swoje pod adresem Wilhelma Endert, w Wiskitkach, przez Rudę Guzowską. —12983—1—

U Akuszerki **E. Boguckiej,** jest

MAMKA

ze świeżym i zdrowym pokarmem, Niemka. Ulica Chłodna Nr 19. —13024—2—2

Ważna wiadomość dla Dam.

Przyjmuje się do roboty **Suknie i Okrycia damskie** i wykonywa się podług najnowszych fasonów i życzenia, po bardzo niskiej cenie, przy ulicy Chłodnej Nr 23, mieszkania Nr 12. —13049—2—2

KROJU SUKIEN

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej, pod Nrem 14 przy ulicy Elektoralnej, obok Szpitala S-go Ducha. —13040—2—6

Pośredniczy w wyborze Nauczycieli, Metrów, Guwernantek i Bon; oraz odnajmuje **Mieszkanie umeblowane** dla Dam: z wiktem, obsługą, fortepianem i bibljoteką.

MARJA DĄBROWSKA.
Krakowskie - Przedmieście Nr 7. —12668—6—6

WODA TONICZNA

DR COUEMARA STARSZEGO Chemika w Rouen we Francyi.
Przyśpiesza wzrost włosów. Zapobiega ich dekoloracyi. Dodaje im życia.
POMADA EPIDERMALNA PRZECIW ŁUPIEŻOWI
Wstrzymuje utratę włosów, oczyszcza głowę z łupieżu, uśmierza swierzbienie.

Dostać można w Warszawie w skł P. pp. Pochoreckiego i Śniechowskiego.

Odbywa się Sprzedaż

różnych przedmiotów, stanowiących **Inwentarz** zwijającej się z d. 1 Października r. b. **Kawiarni** w Saskim ogrodzie obok Instytutu Wód Mineralnych, między innemi zaraz **Szafa** ogniotrwała za rs. 100, kosztowała rs. 135, prawie nowa, **Bufeta** jesionowe, **Forsztowanie** jesionowe politurowane, **Maszyna do kawy** na 80 szklanek, parowa, paryzka, **Zegary** regulatory doskonałe po 36 rubli. —12467—5—6

Reparację Maszyn parowych i wszelkich narzędzi rolniczych,

uskutecznia zakład mechaniczny **Karola Taube** Technika, w Łodzi. Ulica Południowa Nr 450, w domu dawniejszym Dra Sterzel. —12949—2—3

Są do sprzedania

Dwie Suknie

popielate, zupełnie świeże, za bardzo przystępną cenę. Ulica Wspólna Nr 12, mieszkania 1. —12948—2—3

Wyprzedaż Magazynu Mebli

przy ulicy Marszałkowskiej, w domu W. P. Kralla i Sejdlera, gdzie fabryka fortepianów, pod Nrem 67 nowym. —12428—5—12

ULICA CZYSTA Nr 2.

KAUKAZKI MAGAZYN

CHODŻEYNATOWA & Comp.

Mamy zaszczyt zawiadomić niniejszem, że nasz Magazyn, który przez lat kilka egzystował przy ulicy Królewskiej, został zupełnie zwinięty i przeniesiony na ulicę Czystą Nr 2, gdzie Szanowna Publiczność znajdzie ogromny wybór jedwabnych Materji, w najmodniejszych kolorach i w paski, polecamy również Kaukazkie wyroby ze srebra, gotowe Męzkie Szlafroki, Dywany, Poduszki i t. p. towary, po cenach umiarkowanych.

Główne składy w Petersburgu: na Newskim Prospekcie, w domu katolickiego kościoła Nr 32 i 34 i przy Kazańskim moście, dom Olchina Nr 16 i 30.

2—3—12978— Z uszanowaniem **Chodżeynatów et Comp.**



Fabryka Kapeluszy Mężkich

otwartą została

przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 55, w domu W-go Glücksberga w Warszawie.

Ma honor polecić się Szanownej Publiczności, z wyborem kapeluszy, jako to: Cylindrów jedwabnych, Szapoklaków atłasowych i tybetowych, Kapeluszy filcowych w różnych fasonach: miękkich, sztywnych, i dziecinnych, które wyrobione z największą starannością z pięknych i trwałych materjałów, tak krajowych jako i zagranicznych. Przyjmuję kapelusze do przerabiania na najświeższe fasony, oraz do prasowania na poczekaniu, po kopiejek 15. 1—3 — 13086 —

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego **obuwia** wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i taki, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich. B) **Bronzowy** do skór i obuwia ze złocisto bronzowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

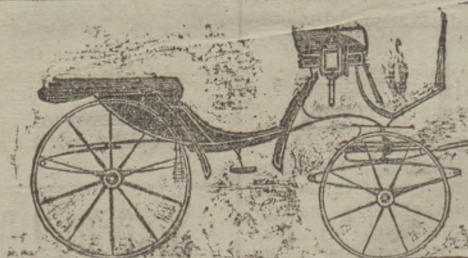
138—0—18361 **HAUTHAWAY & SONS.**

AMGA

WYNAJEM EKWIPAŻY

w dwóch kantorach przy Fabrykach: Elektoralna Nr 13 — Leszno 26.

Firma ta zawarła kontrakta z Fabrykami: A. Miłodrowskiego i Geyer & Berger. Firmy te dostarczyły powozów nowych, eleganckich, a mianowicie: Landa, Karety, Kocze, Faetony, Amerykanki, są do wynajęcia: rocznie, kwartalnie, miesięcznie, na cały dzień, na pół dnia i godziny, z końmi lub bez, ceny są takie jakie we wszystkich zakładach są praktykowane. 5—10 — 12594 —



Fabryka Powozów **Filipa Loretz,** egzystująca od lat 12 przy ulicy Leszno pod Nr 21, dla powiększenia swego zakładu, przeniesioną została vis à vis pod Nr 24, o czem zawiadamiając WW. Panów, polecam się ze swojemi wyrobami, i tak jak dotąd tak i nadal starać się będę wywiązywać z powierzonych mi robót z całą sumiennością i akuratnością.

Przyczem posiadam obecnie znaczny zapas Powozów w rozmaitym rodzaju, i jestem w możności zadowolnić wszelkie życzenia, przy cenie umiarkowanej, jak również przyjmuję reperacje i obstalunki.

5—12 — 11445 —

FABRYKA

przy ulicy Ciepłej pod Nrem 6,

ozdobiona medalem Wystawy Warszawskiej w roku 1874,

Ciepła Nr 6.

sprzedaje po cenach nader przystępnych:

Łóżka ozdobne żelazne i zwyczajne, **Kolebki** bujane ozdobne i zwyczajne, **Wózki** dziecinne, **Umywalnie, Kozety, Krzesła, Taborety, Stoły i Stoliki,** tak pokojowe jak i ogrodowe, **Ławki** rozmaitej formy i kształtu, **Wagi decymalne** stołowe i t. p., oraz uskutecznia się szybko wszelkie reparacje. Nadto przyjmują się obstalunki na balkony, bramy, sztachety, zamki, okucia do drzwi i okien.

Handlującym odstępuje się stosowny rabat. Zamówienia z prowincji natychmiast załatwia się. Fabryka tylko za wyroby opatrzone swą firmą gwarantuje i takowe bezpłatnie reparuje. 2—6—12960—

Ciepła Nr 6.

Ciepła Nr 6.

MIGRAINES, NÉVRALGIES

SPOSOB LECZENIA

NEWRALGII I MIGRENY ZA POMOCĄ PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNOWEJ

DOKTORA CLERTAN

Na dziesięć przypadków migreny i newralgii ośm wyleczonych bywa w przeciągu kilku minut przez użycie *Perełek z essencyi terpentynowej Doktora Clertana.*

Jeżeli od pierwszego razu środek ten nie ulży cierpieniom, nie należy go używać więcej; środek ten pomaga odrazu lub wcale.

***Perełki* te zażywać się mogą tak przed jak podczas i po jedzeniu, poczynając od dwóch do sześciu perełek które łykać można prędko w łyżce zupy lub też z nieco wody.**

***Perełki Clertana* są to małe kapselki wielkości grochu, zawierające pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatną jak listek papieru 4 do 5 kropel essencyi terpentynowej.**

PRZESTROGA: — Nazwa Perełek, właściwą jest produkcyi Doktora Clertana; w handlu znajdują się produkta pod różnemi nazwami *kapsli, globulów, kropli, etc.*, podobne mniej lub więcej do tychże perełek. Doktór Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie we flakonach mających na etykiecie następujący podpis:

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Clertan

Składy w Warszawie u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess. —5803—

ROLETY

Przeniesiony z ulicy Miodowej.

drylichowe w pasy, rewańtuchowe, kolorowe i **Zaluzje** do okien, poleca **Skład Obić Papierowych Krajowych i Zagranicznych,** pod firmą:

W. MUSZEWSKI

DAWNIEJ

J. RÓŻAŃSKI.

Ulica Długa Nr 30, Pałac W-go A. Dückerta, naprzeciw Hotelu Polskiego. 3—4 — 12846 —

Warszawska Fabryka

MEBLI GIĘTYCH ŻELAZNYCH

BRACI FRUMKIN

poleca znaczny wybór **mebli żelaznych**, praktycznie i eleganckо wykończonych po cenach umiarkowanych.

Skład Główny przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 7, róg Królewskiej. 3—6 — 12866 —

Nowość dla Dam i Magazynów!

W Pralni Berlińskiej, Tłomackie Nr 6, mieszkania Nr 30, jest nowa **Maszyna** Paryzka do układania **Falban**. Maszyna ta układa materje jedwabne, **Suknie** wełniane, bawełniane i w ogóle wszelkie gatunki towarów na 8 fasonów, oszczędza materji i czasu, falbany wychodzą bardzo równe i nie są tak ciężkie jak w ręku układane.— Polecam się Szanownej Publiczności. 3—3 — 12811 —

Ważna wiadomość!!

Jest do sprzedania:
Szafa lakierowana na jesion.
Komoda używana jesionowa i
Szafka do książek jesionowa. Ulica Pańska Nr 24 nowy, u stolarza Chojnackiego.
—12725—3—3

Ważna Wiadomość!

Z powodu interesów familijnych, jest do sprzedania **Restauracja,** na jednej z pryncypalnych ulic. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrem 53, u krawca Kénika, w Warszawie.
—12897—3—3

Do odstąpienia zaraz

Skład Węgli,

egzystujący od lat 3-ch, oraz **Sklepik Wiktuałów** do wynajęcia od kwartału. Bliższa wiadomość w sklepie W-nych Kleyna, ulica Elektoralna, obok Banku Polskiego.
—12588—3—3

SKRZYPCE

koncertowe, z silnym tonem, są do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na ulicy Żórawiej Nr 19, mieszkanla 22.
—12918—3—3

Najlepszy Placek waniljowy i BABKI

poleca Cukiernia dawniej **Kadecza**, przy rogu ulicy Senaterskiej i Podwala.
Za funt placka waniljowego 25 kop.
Za funt Babki, 30 kop.
4—5 — 12814 —

Po 18 kop. sztuka

SER GAMBRINO

W HANDLU

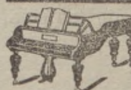
BRACI WRÓBEL.

—56—0—3494—

Pracownia **Adeli Tarasowskiej,** przeniesiona pod Nr 21. Ulica Grzybowska w oficynie na dole po prawej stronie, przyjmuje jak dawniej do roboty suknie od

Rs 1. kop. 20.

i wyżej, — podejmuje się wypraw ślubnych, kostiumów i sukni żałobnych, oraz wszelkiej roboty w zakres toalety damskiej wchodzących, po cenach najniższych i w jak najkrótszym czasie. 2—4—12857



Fortepian

mahoniowy, o 7-miu oktawach, z blatem metalowym i 3 szprejcami, jest do sprzedania. Ulica Ś-to Jerska Nr 24, na 2-m piętrze od frontu przez ganek, mieszkania 10, od godz. 3 do 5 po południu. —13112—1—2

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

o 6-ciu oktawach, fabryki W. Kamieńskiego, w dobrym stanie, za cenę rs. 50. Obejrzeć go można między godz. 4 a 5, róg ulicy Zgoda i Marszałkowskiej Nr 40 nowy, mieszkania 5.
—13065—1—3



PIANINO

zagraniczne, mało używane, za umiarkowaną cenę jest do sprzedania. Kanonja Nr 18, drugie piętro. —12822—3—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

rozmaite Meble

należące do salonu i sypialnego pokoju, oraz **Fortepian** i całe domowe oraz kuchenne urządzenie. Ulica Długa Nr 24, na 2 piętrze od frontu. Także do sprzedania kasztanowaty **Ogier** wierzchowy, w stajni na Saskim placu, obok odwachu. —13094—1—3

Do sprzedania za przystępnę ceny



MEBLE:

Garnitury, Szafy, Szafki, Biurka, Łóżka, Stoły obiadowe i do kart, Kredensa, Umywalnie i Toalety, za suchość drzewa i dobroć wykończenia poręcza się. Elektoralna Nr 19, w 3-ciem podwórzu na prawo, u Witkowskiego.
—13074—1—8

MEBLE

nowe i używane do sprzedania: Garnitury, Szafy do sukien, Kredensa, Toaleta, Szeslongi, Stoły jadalne, Stoliki do kart, Stół do pisania 4-ro łokciowy i inne zamiany, przerabiania i obstalunki, przyjmuje K. Golanowski, ulica Nowy-Świat Nr 24. —12952—2—3

Za rs. 150

FORTEPIAN

mahoniowy, fabryki Krall et Sejdler, jest do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście Nr 7 nowy, mieszkania Nr 37. —12965—2—3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, ze szprejcami, fabryki Buchholca. Ulica Bednarska Nr 7 nowy, pierwsze piętro. Stróż wskaże. —12937—3—3



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

używany i nowy i szeslong, sofa, stolik do kart. Ulica Królewska Nr 19, u Tapicera.
—12550—4-6

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowych, rypsem krytych, za cenę nader przystępną, oraz **Materace** różnego rodzaju. Nowy-Świat Nr 60, u Tapicera.
—12625—4—6

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

2 Garnitury Mebli,

orzechowy i mahoniowy,

rypsem kryte, oraz Para **Szaf** orzechowych, **Komody, Stoły, Stoliki** do kart i t. p. Ulica Bracka Nr 3, u Stolarza, niedochodząc Żórawiej. —11868-3-3

MEBLE

zupełnie nowe, tegoroczne, bardzo eleganckie umeblowanie 7-u pokoi, wraz z całem urządzeniem, jest w całości lub częściowo, pokojami, pod korzystnemi warunkami, do sprzedania, oraz Porcelana Saska, kompletny serwis na 24 osoby. Widzieć można od godziny 8—10 rano, lub od 3—5 po południu.— Marszałkowska, róg Jasnej Nr 56, mieszkania Nr 3. —11908—8—10

Bardzo tanio do sprzedania

Garnitur Mebli,

bardzo mało używany, mahoniowy, rypsem zielonym kryty, oraz Szeslong i Kozeta kryta kretonem. Ulica Krochmalna Nr 34, mieszkania 12. —13048—2—3

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

różne Meble

i inne rzeczy, na Mokotowskiem polu w obozie Pruskiego pułku, w klubie oficerskim.
—13038—2—3



Do sprzedania

Para Ogierów,

ciemno-siwych, w jabłka, młodych, rosłych, dobrze ujeżdżonych. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście, Hotel Dziekanka. —13022—2—3

Z powodu zmiany interesów, jest do sprzedania

14 Koni roboczych

wraz z wozami i uprzężą. Wiadomość ulica Piękna Nr 48, w oficynie, wprost bramy.
—12933—2—3

Sprzedaje się

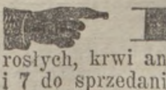
KLACZ

5-cio-letnia, siwej maści, ze stada Strzelieckiego, dobrze pod wierzch ujeżdżona, kształtnej i mocnej budowy. Wiadomość w Mokotowskim obozie, u Porucznika Pruskiego pułku, Chwoszczyńskiego. —11520-9-10

Para Ogierów

karych, do zaprzęgu, **Koń** kasztanowaty i **Ogier** wierzchowy, są do sprzedania w koszarach Huzarskich w Łazienkach. Zapytać należy u stangreta Aleksieja.—Tamże potrzebnym jest **Koń wierzchowy** kary lub ciemno-gniady. —12402—5—10

Para siwych



Koni

rosłych, krwi angielskiej i arabskiej, wieku 6 i 7 do sprzedania, róg Wilczej Nr 23, stangret Stanisław okaże. —13141—1—1

Ktoby miał zaraz do sprzedania

kilka zdrowych roboczych Koni,

zechce zgłosić się pod Nr 47, przy ulicy Freta, na 1-m piętrze. —13046—2—3

Jest do sprzedania

KARETA

w dobrym stanie. Widzieć można na Grzybowskiej ulicy pod Nrem 50. —13053—1—3

Dorożka

ruska na jedną osobę, prawie nowa, do sprzedania bardzo tanio, przy ulicy Zatyłki Nr 5, mieszkania Nr 4. —12969—2—3

Kilka Karet

i **Koczów** z fordeklami, oraz **2 Prelotki** czyli dorożki Petersburgskie i **Bryczka** na resorach, mało używane, są do sprzedania w fabryce A. Czarneckiego, Orla Nr 10.—Tamże powziąć można wiadomość o **Kolonji** do sprzedania za Wolskiemi rogatkami, z domem i ogrodem owocowym. —13036—2—6

Jest do sprzedania

KOCZ

z Fordeklem i **Wolant** na parę i jednego konia i 2 bryczki, jedna z budą na parę, a druga bez budy na jednego konia. Wszystko w bardzo dobrym stanie i za przystępną cenę. Ulica Leszno Nr 47. Wiadomość u stróża. —12614—3—3

U Akuszerki W. K.

Osoby spodziewające się słabości, mogą znaleść troskliwą opiekę każdego czasu, za cenę przystępną. Ulica róg Ś-to-Jańskiej i Dziekanji Nr 5 (88). —11546—5—6

U Akuszerki Michalczyk,

są **Pokoje** z osobnemi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą i wszelkiemi wygodami. Ulica Marszałkowska i róg Zielonego Placu Nr 60. —12888—3—6

Akuszerka Leczniczy I-szej

P. MÉDALIS,

przyjmuje **Osoby na słabość** w każdej chwili. Wygody wszelkie, opłata umiarkowana. Aleja Jerozolimska Nr 28. —12844—2—3

U Akuszerki F. K.

ulica Sienna Nr 2, są **Pokoje** dla osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —13087—1—6

U Akuszerki A. J.

Osoby potrzebujące odbyć słabość, lub przyjezdne na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie, w osobnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Nowy-Świat Nr 36. —13104—1—5

U Akuszerki Gumińskiej,

jest **Pokoik** z osobnem wejściem, dla osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Długa Nr 25, mieszkania 11. —13099—1—2

Z powodu wyjazdu do odstąpienia

MIESZKANIE

od frontu, suche i ciepłe, składające się z 5 pokojów, przedpokoju, pasażu i kuchni obszernej, z alkową, z dwoma wchodami, głównym i kuchennym, z gazem i wodociągiem.—Cena roczna rs. 600. Ulica Instytutowa, dom Lessera Nr 6, mieszkania 5. —13023—2—3

POKÓJ

od frontu, na drugiem piętrze, do najęcia w każdym czasie. Ulica Marszałkowska Nr 69, mieszkania 7. —13108—1—3

W domu pod Nrem 20 przy ulicy Browarnej, są do wynajęcia od Ś-go Michała r. b. następujące

LOKALE

1. Oficyna parterowa z ogródkiem, zawierająca pięć pokoi i kuchnią, które mogą być razem lub częściowo wynajęte. 2. Pojedyncze pokoje z kominkami, odpowiednie dla małych niezamożnych familji, w cenie po rs. 5 i 6 miesięcznie, tudzież 3. Stajnia z wozownią, mogą być także na skład użytą.—13114—1—2

Ważna wiadomość dla Kawalerów.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, do najęcia każdego czasu **Pokój** duży, umeblowany, o 3 oknach od frontu, z przedpokojem i kuchnią, za rs. 10 miesięcznie. Ulica Podwal Nr 4, mieszkania 13. —13089—1—3

Ktoby miał do odstąpienia lub do wynajęcia od 1 Października **Mieszkanie** dla małżeństwa bezdzietnego, na 1 lub 2 piętrze, składające się z 4 lub 5 pokoi, niedaleko od centra miasta, w cenie od 400 do 600 rs. rocznie, zostawi o tem wiadomość przy Zielonym placu w domu pod Nrem 10, a mieszkania 23, ze szczegółowym opisem. —13146—1—3

Do najęcia umeblowane

1, 2 lub 3 pokoje,

z oddzielnemi wchodami. Chmielna Nr 6, piętro 1-sze, mieszkania 6. —12494—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia każdego czasu lub od dnia 1 Października r. b.

APARTAMENT

w domu Radcy Stanu Blumenfelda przy ulicy Włodzimierskiej pod Nrem 10, na 2 piętrze, składający się z przedpokoju, 8 pokoi, 2 alkow na sypialnie, kuchni i 2 alkow dla służących, spiżarni, dwóch piwnic, z wszelkiemi przytem dogodnościami. Do mieszkania wprowadzony gaz i woda. Przytem może być dodaną stajnia i wozownia. Cena roczna lokalu powyższego rs. 1500, oraz 150 rs. za stajnię i wozownię. —12696—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odnajęcia zaraz lub od Ś-go Michała

Pomieszkanie,

składające się z 8 pokoi (może być i 10) przedpokoju, kwietnika, pawlaczy, passaży, kuchni, spiżarki, waterklozetu na wodzie i wanny.—Pomieszkanie urządzone z konfortem, z lampami gazowemi, może być ze stajnią i wozownią. Wiadomość na miejscu przy ulicy Włodzimierskiej pod Nrem 11, obok Banku Handlowego. —12463—6—6

Do najęcia każdego czasu, elegancko urządzone

LOKALE

przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Żórawiej Nr 26. Wiadomość na miejscu, stróż wskaże. —12410—6—6

LOKAL

składający się z 4-ch pokoi, 2 przedpokojów, passażu z oknem i kuchni, na parterze od frontu, przy ulicy Wilczej Nr 22a (pierwszy dom dwupiętrowy od ulicy Marszałkowskiej, po lewej stronie), jest do wynajęcia od 1-go Października r. b., za cenę roczną rs. 350.—Wiadomość u Stróża. —12796—3—3

Do najęcia każdego czasu przy ulicy Granicznej Nr 14

5 lub 7 Pokoi

przedpokój, kuchnia, passaż i pokój dla sług, na 1 piętrze od ogrodu Saskiego, z balkonem na tenże ogród. Wiadomość u właściciela domu na 1 piętrze od frontu. —12618—4—6

Mieszkanie z ogrodem,

Ośm pokoi, przedpokój i kuchnia, z wodociągiem i zlewem, suterena, dwie piwnice, wraz z ogrodem, do najęcia w oficynie, w domu przy ulicy Nowy-Świat Nr 55 (czwarty za ulicą Ś-to Krzyzką). —12678—2—2

Z nieprzewidzianego powodu, do najęcia każdego czasu

Trzy Pokoje

od frontu na 2 piętrze, nowo zupełnie wytapetowane, olejno okna i drzwi malowane, kuchnia angielska z pokoikiem od podwórza, góra wspólna, piwnica, lub 3 pokoje bez kuchni. Przy ulicy Długiej Nr 24 nowy, naprzeciw Eldorado. Wiadomość u właścicielki. —12947—2—2

W nowo-wyrestaurowanym domu przy ulicy Nowy-Świat Nr 50, są do wynajęcia

LOKALE:

od 1-go Października r. b. **dwa Sklepy,** przy każdem są pokoje, 1) całe pierwsze piętro, składające się z 5-u pokoi i salonu z balkonem, przedpokoju i kuchni,—2) drugie piętro: 5 pokoi i salon z balkonem, przedpokój i kuchnia, 3) trzecie piętro: dwa pokoje, przedpokój i kuchnia. Wiadomość na miejscu u Stróża domu. —12823—3—3

Pokoje z meblami

dwa, jeden za 10 rs. miesięcznie, drugi za rs. 18, do najęcia ze wszystkiemi wygodami, przy ulicy Chmielnej Nr 33, 1-sze piętro, mieszkania Nr 4. —13027—2—3

Mieszkanie

parterowe, z ogrodem, składające się z salonu, 4 lub 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnic, schowanka i wygódki, do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października. Wiadomość u stróża, Złota Nr 28. —13025—2—6

Z powodu nieprzewidzianych wypadków jest do odstąpienia duży i wygodny

Lokal

od 1 Października r. b. do 1 Lipca 1878 roku, składający się z 5 pokojów, salonu o 3 oknach, przedpokoju, garderoby i kuchni dużej z kranem wodociągowym i zlewem, oprócz tego spiżarki, wygódki i góry wspólnej. Wiadomość na miejscu przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 4 nowym u stróża. —13035—2—3

POKOJ

duży, frontowy, na 1-m piętrze, do odnajęcia z meblami i usługą. Wiadomość na miejscu, ulica Chłodna Nr 5, obok kościoła Ś-go Karola Boromeusza, mieszkania Nr 5. —13005—2—2

1, 2, 3 pokojowe, odrestaurowane

Lokale i Sklep

z pakamerą i mieszkaniem frontowem, zaraz lub od 1 Października do wynajęcia, Twarda Nr 36.

Tamże **Koń** młody, największej miary i **Wolant** w dobrym stanie do sprzedania. —12889—4—12

W mieście Biały, przy kolei Terespolskiej, jest od 1-go Października do wydzierżawienia

LOKAL,

(obecnie zajęty na sklep galanteryjny) składający się ze sklepu, sali, 5-ciu pokoi, kuchni, piwnicy i t. p., zdatny na restaurację lub tem podobny zakład. Ktoby żądał może być dodany ogródek. Wiadomość na miejscu i w Warszawie, ulica Wróbla Nr 4, u gospodarza. —13113—1—2

Do wynajęcia

Pokoje umeblowane

Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —12931—3—6

Z Letniego Mieszkania

w Helenowie pod Pruszkowem, są zaraz do odstąpienia po koniec Października r. b. **Trzy duże Pokoje,** za przystępną cenę. Wiadomość w sklepie bławatnym Karola S. Brüner, Ś-to Jerska Nr 1771. —13142—1—3

Do 8 Września jest do wynajęcia

POKÓJ

z meblami i usługą. Wiadomość przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 26, mieszkania 25, od 10 do 1 rano i od 4 do 7 po południu. —13069—1—3

Odstępuje się korzystnie procentujące

Mieszkanie,

złożone z 5-ciu pokoi, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość, Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —13054—1—6

Od Października

SKLEP

duży, cały albo rozdzielony, w którym od lat kilkunastu odbywa się z **powodzeniem** sprzedaż materjałów piśmiennych. Nowy-Świat Nr 23. Wiadomość u właściciela domu, 2-gie piętro od frontu. —12138—2—3

Do najęcia każdego czasu przy ulicy Granicznej Nr 14, blizko nowej Giełdy

SKLEP

obniżony równo z trotoarem i świeżo wyrestaurowany, z pokojami i piwnicami, lub bez takowych. Wiadomość u właściciela domu na 1 piętrze od frontu. —12619—5—6

Do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Pańskiej pod Nrem 1227 a, nowy 46, gdzie Ochrona,

SKLEP

z mieszkaniem, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w miejscu u stróża domu. —12884—3—3

2 Sklepy

1-szy zaraz lub od kwartału, odpowiedni na Skład Apteczny, Żelazny, Mąki, Nasion lub na inny Handel; 2-gi Sklep tamze, z lustrową szafką w oknie, oraz ozdobnemi lampami gazowemi i mieszkaniem, od Października r. b. do wynajęcia. Wiadomość u właściciela domu, Nowy-Świat Nr 5. —13128—1—3

Przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim, jest do odstąpienia

SKLEP

z urządzeniem. Wiadomość w Magazynie kapeluszy F. Jeksztadt. —13071—1—3

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją, jest do sprzedania każdego czasu przy ulicy Podwale Nr 34. —12862—3—3

Przy ulicy Szeroki-Dunaj Nr 7, jest

Sklep z Wiktuałami,

całem urządzeniem i towarem, do odstąpienia za bardzo przystępną cenę, z powodu wyjazdu. —12843—3—3

W domu pod Nrem 8 przy ulicy Twardej, przeciw VIII-go Cyrkulu, jest do wynajęcia od każdego czasu

SKLEP

z mieszkaniem na Bawarję, lub na inny proceder, oraz **Lokale** na 1-m piętrze od frontu, po 2, 3 i 4 pokoje, z przedpokojem i kuchnią, za bardzo tanią cenę. Wiadomość u Rządcy tegoż domu. —13066—1—3

Sklep Spożywczy,

z oddzielnem urządzeniem na wodę sodową, do sprzedania. Wiadomość w Kiosku, róg Alei i Nowego-Świata. —12860—3—3

Pod Nrem 20 przy ulicy Podwale, jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

w każdym czasie, z szafami oszklonemi i bufetem. Szafy i Bufet mogą być sprzedane osobno. —13120—1—3

Sklep Kolonjalny

z mieszkaniem i wszelkiem urządzeniem, przy ulicy pryncypalnej, w korzystnem miejscu jest zaraz do odstąpienia, za bardzo nizką cenę. Bliższa wiadomość przy ulicy Długiej pod Nrem 585, u Szwajcara Hotelu Polskiego. —13088—1—3

Z powodu prędkiego wyjazdu, jest do sprzedania

Sklepik z Wiktuałami

i z dwoma Maglami, za rogatką Powązkowska Nr 27. —13067—1—3

Zgubiono Książkę

do zapisywania roboty ślusarskiej wykonywanej dla pana Brun. Znalazca raczy złożyć takową pod Nr 6 ulica Bielańska, do warsztatu ślusarskiego. —13119—1—3

Rs. 50 nagrody.

W przechodzie z Hotelu Niemieckiego do Ogrodu Krasińskich, zgubione zostały zawinięte 2 papierki 100 rublowe i 2 lub 3—25 rublowe. Sumienny znalazca raczy oddać pod Nr 19 do tegoż Hotelu, za powyższą nagrodą. —12903—3—3

Zgubiono!

W Botanicznym Ogrodzie, lub też wprzechodzie Ujazdowską Aleją, w dniu wczorajszym t. j. we Środę w godzinach popołudniowych, zgubiono **Okrycie** dziecinne Aksamitne ciemnego koloru, zbiałą jedwabną podszewką i z guzikami z perłowej macicy. Uczciwy znalazca zechce zwrócić takowe do mieszkania Pułkownika Lejb-Gwardji Ułańskiego Pułku Hr. Poszczenko-Rozwadowskiego, na Instytutowej ulicy w domu Lessera Nr 4, a otrzyma nagrodę. 3—3—12835

Zgubiono Dowód Banku Handlowego w Warszawie,

na zastawione papiery, za Nrem 7991. Ostrzega się, że odpowiednie zastrzeżenie zostało w Banku zrobione —13106—1—3

W Piątek dnia 3 b. m. wieczorem, zginął

PINCZER

czarny. Uprasza się o odesłanie róg Królewskiej i Marszałkowskiej Nr 29, za nagrodą rs. 1. Stróż wskaże. —13015—2—3

Zaginął Pies,

Ponter, rassy angielskiej, żółty. Kto go przyprowadzi na Marszałkowską ulicę Nr 40, mieszkanie Pułkownika Fridrichsa, odbierze nagrody 15 rubli. —13125—1—3

Piesek Wyżeł,

cztero-miesięczny, żółty, z białemi łapkami, zaginął w Poniedziałek. Znalazca odprowadzić zechce na ulicę Mokotowską Nr 13, miekania 1, za nagrodą rs. 3. —13072—1—3

Jest do sprzedania

WYŻEŁ

czystej rassy Ceter, doskonały tak do suchego jako też i mokrego pola. Widzieć go można codzień bardzo rano, o godzinie 7, następnie od 12 do 3 po południu. Ulica Wspólna Nr 7, mieszkania 9. —13135—1—1

Ktoby miał do odstąpienia

Wyżła czarnego,

bez odmiany, z krótką szerścią, raczy się zgłosić do Hotelu Lipskiego pod Nr 25. —13083—1—2

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*:—Plac Teatralny Nr 742c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.